

Propozycje ZSRR wzbudziły ogromne zainteresowanie na całym świecie

PARYŻ (PAP)

Francuska opinia publiczna przyjęła z ogromnym zainteresowaniem wiadomość, że rząd radziecki zaproponował Chinom Ludowym, Polsce, Czechosłowacji, Rumunii i NRD udzielenie im pomocy naukowo-technicznej i produkcyjnej dla rozwoju badań nad pokojowym wykorzystaniem energii atomowej.

Dziennik „L'Humanité” podkreśla, że wszystkie ostatnie propozycje radzieckie w sprawie energii atomowej oparte są na przekonaniu, że nauka powinna służyć całej ludzkości. Dowodzą one również ufności w przyszłość sprawy pokoju.

„Libération” stwierdza w nagłówku swego artykułu: „Nie będzie już przywileju atomowego. ZSRR proponuje 5 krajom udzielenie pomocy w zbudowaniu pokojowego przemysłu atomowego”. Dziennik podkreśla, że ostatnie decyzje radzieckie w sprawie energii atomowej zadały kłam poglądom, jakoby Związek Radziecki unikał zaznajamiania innych krajów ze swymi postępowaniami w dziedzinie techniki. Podkreślając doniosłość ostatniej propozycji radzieckiej, dziennik „Combat” pisze m. in.: „Używanie energii atomowej nie jest więc już wyłącznym udziałem wielkich mocarstw. Również mniejsze państwa będą dysponowały instalacjami atomowymi”.

PEKIN (PAP)

Wszystkie centralne dzienniki Chińskiej Republiki Ludowej ogłosiły na pierwszych stronach pod wielkimi tytułami:

Nowe knowania USA

Zastępca szefa sztabu armii amerykańskiej, generał Bolt w czasie swej dwudniowej wizyty na wyspie Taiwan „dokładnie zapoznał się” ze stanem wojsk czangkajskich oraz przeprowadził rozmowy z Ciang Kai-szekiem i wojskowymi amerykańskimi na Taiwanie. W toku rozmów omawiano w szczególności sprawę zwiększenia sztabu amerykańskich „doradców” wojskowych na Taiwanie.

Nieudany zamach zbrojny w Peru

NOWY JORK (PAP)

Rząd Peru wykrył i uniemożliwił episkop, na czele którego stał b. premier gen. Leon Noriega, mieszkający obecnie na wygnaniu w Argentynie.

W sprawie tej rząd peruwiański ogłosił komunikat, który stwierdza, że „wysłannik” gen. Narleği, major Matallana wraz z innym spiskowcem Gazanem przybyli z Chile statkiem należącym do przemysłowców i wyładowali w porcie peruwiańskim Mollendo, gdzie został aresztowany.

Major Matallana miał wywołać w Mollendo i w prowincji Arequipa powstanie zbrojne w celu obalenia obecnego rządu peruwiańskiego. Po wybuchu powstania generał Noriega miał przybyć z Argentyny i po prowadzić zbuntowane wojsko na Limę.

Spiskowcy należą do prawicowego stronnictwa „Apriste”.

Bralerski dar Związku Radzieckiego

Energia atomowa zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości. Jej zastosowanie po raz pierwszy dla celów energetycznych w czerwcu 1954 r. w Związku Radzieckim ma doniosłe znaczenie dla wszystkich ludzi pragnących spokojnego życia i podniesienia dobrobytu.

Ostatni komunikat agencji TASS o udostępnieniu osiągnięć naukowych w dziedzinie zastosowania energii atomowej krajom demokracji ludowej i chęć wymiany dotychczasowych doświadczeń z innymi krajami daje jeszcze raz dowód, że Związek Radziecki stoi mocno na stanowisku wykorzystywania zdobyczy naukowej dla dobra ludzkości dla jej pokojowego rozwoju.

Udostępnienie Polsce wyników badań atomowych przyjąć należy jako wyraz braterstwa ze strony Związku Radzieckiego. W lauce polskiej zaczyna się nowy okres, który niewątpliwie rozszerzy możliwości zastosowania energii atomowej w wielu gałęziach nauki i praktyki, być może w niedługim czasie również i w dziedzinie ochrony roślin, która mnie głównie interesuje.

Mgr inż. Tadeusz Glaser
adiunkt Zakładu Chorób Roślin
Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu

Głos WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

Czytelnik

Wyd. AB Poznań, piątek 21 I 1955 r. Nr 17 (3415)

Ludzkość potrafi unicestwić zbrodnicze zamiary podżegaczy wojennych

Posłowie narodów obradują nad sposobami zapewnienia trwałego pokoju

WIEN (PAP)

We wtorek w godzinach wieczornych rozpoczęły się obrady rozszerzonego plenum Biura Światowej Rady Pokoju. W obradach biorą udział członkowie Biura oraz zaproszeni przedstawiciele reprezentujący 30 krajów Europy, Azji, Ameryki, Afryki i Australii.



Z NARODOWEJ GALERII SZTUKI POLSKIEJ
W MUZEUM NARODOWYM W WARSZAWIE

14 stycznia 1955 r., w Muzeum Narodowym w Warszawie otwarta została Narodowa Galeria Sztuki Polskiej. Na zdjęciu: Fragment sali poświęconej sztuce późnego renesansu w okresie demokracji szlacheckiej.

CAF — fot. Kondracki

W Piotrowie i Załusku rozpoczęli wspólną gospodarkę

Od dwóch lat komitet założycielski w Piotrowie (gromada Zielona Góra, powiat Szamotuły) prowadził pracę uświadamiającą wśród miejscowych rolników. W ciągu tych dwóch lat pracujący chłopcy z Piotrowa przekonał się ostatecznie, że zespołowa gospodarka daje znacznie lepsze wyniki, niż indywidualna. 17 rolników po-

stanowiło od wiosny bież. roku rozpocząć wspólną gospodarkę, wybierając statut typu I b. Na przewodniczącego 130 ha gospodarstwa członkowie nowej spółdzielni wybrali Józefa Bendlaszczyka.

Również w powiecie szamotulskim w gromadzie Ostroróg we wsi Załuski na zebraniu wiejskim 17 pracujących chłopów podpisał 18 bm. statut typu I b. Dokonując wyboru przewodniczącego, spółdzielcy opowiedzieli się za kandydaturą Władysława Ryszewskiego. (Tad.)

Uroczysty obchód 10-lecia Warszawy w NRD

Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej obchodziła uroczystości 10-lecie wyzwolenia Warszawy.

W Poczdamie, Lipsku, Halle, Karl-Marx-Stadt, Frankfurt nad Odrą, we wszystkich miastach i wsiach NRD odbyły się uroczyste akademie i wiece, na których przemawiali robotnicy, młodzież, członkowie rządu oraz przywódcy i działacze niemieckich partii politycznych i organizacji społecznych.

Posiedzenie otworzył przewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. Joliot-Curie, który podał do wiadomości następujący porządek dziennego obrad:

1. Zadania ruchu obrońców pokoju w związku z uchwałą Rady paktu północno-atlantycznego w sprawie stosowania broni jądrowej.

2. Dalszy rozwój walki wszystkich miłujących pokój sił przeciwko ratyfikacji i wcieleniu w życie układów paryskich zmierzających do odrodzenia militarystyki niemieckiej.

W dniu 18 bm. na posiedzeniu Biura Światowej Rady Pokoju wygłosił przemówienie prof. Leopold Infeld — członek Biura Światowej Rady Pokoju.

Prof. Infeld w przemówieniu swym oświadczył m. in.: Dla nas, Polaków, tak jak dla narodu francuskiego i dla innych narodów Europy, problem remilitaryzacji Niemiec jest zagadnieniem żywotnym, zagadnieniem pierwszej wagi. Krwawe doświadczenia przeszłości sprawiają, iż naród polski nie może i nie będzie biernie przypatrywać się próbom odradzania militarystyki niemieckiej.

Konferencja moskiewska z grudnia ub. roku, w której uczestniczyła również Polska — poświęcona sprawie pokoju i bezpieczeństwa w Europie podkreśliła, iż ratyfikacja układów paryskich zwiększyłaby niebezpieczeństwo wojny w Europie.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że rządy państw uczestniczących w konferencji moskiewskiej postanowiły, w wypadku ratyfikacji układów paryskich, przedsięwziąć odpowiednie środki dla zapewnienia bezpieczeństwa swych krajów i pokoju w Europie. Polska opinia publiczna całkowicie popiera rząd polski w tej sprawie.

Z drugiej strony — jeśli układy paryskie zostaną odrzucone — naród polski gorąco powitałby wszelkie szcze-

(Dokończenie na str. 2)

Te trudności można pokonać

Przyspieszyć dostawy żywca w powiecie Śrem

Rolnicy pow. Śrem, w którym w zeszłym roku pogłowie trzody chlewnej wzrosło o 8 proc., plan dostaw żywca za 1954 rok wykonali zaledwie w 80 proc. Natomiast chłopcy z powiatu gostyńskiego, w którym hodowla trzody nie uległa tak korzystnym zmianom, obowiązkowe dostawy w roku ubiegłym wykonali bez mała w 100 proc.

W powiecie gostyńskim wykorzystywano w kampanii skupu różnego rodzaju formy pracy polityczno-uświadamiającej, jak gazetki ścienne, „błyskawice” i radiowęzły. W powiecie śremskim zaś aktywiści i członkowie komisji rozliczeniowych zajęli się dostawami żywca dopiero pod koniec roku. Nie wykorzystano tu cennej inicjatywy chłopów z sąsiedniego powiatu Gostyni, którzy zorganizowali współzawodnictwo w obowiązkowych dostawach żywca.

Coraz więcej wart produkcyjnych na powitanie II Zjazdu ZMP

WARSZAWA (PAP)

Biało-czerwone proporzki na stanowiskach roboczych, czerwone emblematy na ubraniach roboczych — oto symbole wart produkcyjnych. Zaciąga je coraz więcej młodzieży w całym kraju.

Blisko 100 młodych górników i robotników kopalni „Sołonica” przystąpiło już do pełnienia wart. Czerwone emblematy, jako jedni z pierwszych przypięli członkowie młodzieżowej brygady ścianowej Mariana Widaka. Na cześć II Zjazdu postanowili oni wydobyć w styczniu 2200 ton węgla ponad plan. Ogółem podjęte dotychczas zobowiązania ZMP-owców kopalni „Sołonica” przewidują wydobyć w styczniu 4500 ton węgla dodatkowo.

Na ponad 1100 stanowiskach roboczych jaśnieją już proporzki biało-czerwone w Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu. Większość zobowiązań młodzieży ZISPO doty-

Już z 33 krajów napłynęły zgłoszenia na Międzynarodowy Konkurs im. Fr. Chopina

138 uczestników z 33 państw zgłosiło swój udział w V Międzynarodowym Konkursie im. Fryderyka Chopina, który odbędzie się w Warszawie w czasie od 22 lutego do 21 marca 1955 r.

Spśród młodych pianistów zobaczymy i usłyszymy w Warszawie m. in. przedstawicieli następujących krajów: Afryka południowa — 1 uczestnik, Anglia — 9, Argentyna — 3, Austria — 3, Brazylia — 3, Ceylon — 1, Chile — 4, Chiny Ludowe — 1, Czechosłowacja — 7, Dania — 1, Ekwador — 1, Francja — 12, Gwatemala — 1, Holandia — 3, Iran — 2, Izrael — 1, Japonia — 3, Kanada — 2, Luksemburg — 1, Meksyk — 2, NRD — 4, Niemcy zachodnie — 23, Polska — 7 lub 8, Rumunia — 2, Szwajcaria — 2, USA — 2, Węgry — 6, Włochy — 19 i Związek Radziecki — 6.

Do sekretariatu konkursu wpłynęły również inne zgłoszenia, które ze względów formalnych nie zostały jeszcze zatwierdzone.

Dag Hammarskjöld o wizycie w Chinach

Po powrocie z Pekinu sekretarz generalny ONZ — Dag Hammarskjöld oświadczył na konferencji prasowej, że odbył z premierem Czou En-lai'em bardzo poważne rozmowy. Dag Hammarskjöld podkreślił, że premier Czou En-lai przedstawił mu swój punkt widzenia na rozmaite kwestie związane z obecnym napięciem w stosunkach międzynarodowych.

Premier Czou En-lai i ja — oświadczył sekretarz generalny ONZ — mamy nadzieję, że rozpoczęte przez nas rozmowy będą kontynuowane. Drzwi zostały otwarte i mogą pozostać otwarte, jeśli obie strony dadzą dowód umiaru.

czy podniesienia wydajności pracy oraz stosowania metod żandarowej i Saja.

Młodzież trzech największych zakładów pracy Zielonej Góry: Zakładów im. Marcelego Nowotki, „Polskiej Węlny” i Lubuskiej Fabryki Zgrzeblarek zaciągnęła już ponad 1200 wart produkcyjnych.

Zaoszczędzimy dodatkowo
w budownictwie
30000 ton stali
200000 m³ drewna

Prezydium Rządu podjęło ostatnio uchwałę w sprawie szerszego stosowania w naszym budownictwie konstrukcji i elementów z betonu sprężonego.

Korzyści, jakie daje beton sprężony, są ogromne. W porównaniu z konstrukcjami żelbetowymi uzyskujemy oszczędność do 80% stali, w porównaniu zaś z konstrukcjami stalowymi — do 90% stali. Oszczędności w betonie wynoszą od 20 do 50%, zaś w drewnie — od 40 do 100%. Z tych oszczędności materiały wynikają również znacznie niższe koszty budowy.

Wstępne obliczenia wykazują, że w wyniku realizacji tej uchwały osiągnięte będą w skali rocznej oszczędności około 30 tys. ton stali i 200 tys. m³ drewna.

Ze sportu

Narciarki polskie triumfują we Francji

Sztafeta biegaczek polskich powtórzyła swój niedawny sukces z Grindelwald, zwyciężając w biegu 3x5 km, który rozpoczął w środę wielkie zawody narciarskie pod nazwą międzynarodowy tydzień Mont Blanc, z udziałem czołówek środkowo-europejskiej.

Na trasie biegu w St. Germain Polki, podobnie jak ostatnio w Szwajcarii, stoczyły zwycięską walkę z zespołem włoskim, zwyciężając o 18 sek.

Wyniki: 1. Polska 1.26.52, 2. Włochy 1.27.10, 3. Niemcy zachodnie 1.27.57.

W sztafecie męskiej 4x10 km zwyciężył drugi zespół Włoch — 252.53, przed Szwajcarią 2.53.04 i Niemcami zach. 2.53.07. Obie sztafety Francji oraz 1 zespół Włoch wycofały się z powodu złamań nart.

Dwa ciekawe mecze w hokeju

AZS uzyskał w trzecim z kolei spotkaniu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej we Wrześni zwycięstwo nad zespołem Sparty — 6:2 (2:2, 1:0, 3:0).

W pierwszych dwóch tercjach gospodarze byli równorzdnym przeciwnikiem dla akademików. Dopiero w ostatniej tercji AZS uzyskał zdecydowaną przewagę, czego wyrazem było zdobycie trzech bramek.

Zawodom, prowadzonym w bardzo żywym tempie, przyglądało się około 2.000 widzów.

Bramki zdobyli dla AZS: Olszewski — 3, Prymiński — 2 i Kmiecikowski — 1; dla Sparty — Kozłowski i Syniowski.

Sędziowali: Muszyński i Kasprzak.

W meczu o mistrzostwo klasy A na lodowisku przy ul. Noskowskiego, po niezwykle ciekawej i na ogół wyrównanej grze, zwyciężyła dobrze się prezentująca drużyna poznańskiej Stali — 3:2 (1:1, 2:0, 0:1).

Zdobywcami bramek dla Stalowców byli: Syniowski, Wajczak i Lewandowski; dla AZS: oba punkty uzyskał Węglarz.

Zawody prowadzili: Kempf i Paczkowski. (p.)

ZSRR — Japonia 6:2 w zapasach

Międzypaństwowe spotkanie zapasnicze w stylu wolnym ZSRR — Japonia zakończyło się zwycięstwem drużyny radzieckiej 6:2.

Światowa Rada Pokoju rozpoczęła obrady

(Dokończenie ze str. 1)

re rokowania w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i ustanowienia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Dzięki patriotycznej akcji mas we wszystkich krajach Europy zwolennicy remilitaryzacji Niemiec ponieśli ostatecznie nowe porażki. We Francji i w Wielkiej Brytanii za ratyfikację układów paryskich głosowała tylko mniejszość deputowanych, w Danii i w Belgii parlamenty odrzuciły debaty w tej sprawie.

Jednocześnie wzmacnia się opór narodu niemieckiego przeciwko planom remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Na ostatnim posiedzeniu NATO dokonano jawnej legalizacji broni atomowej. Bron atomowa ma być dostarczona nowemu Wehrmachtowi, którego dowódcami będą hitlerowscy generałowie — ci sami, którzy w czasie ostatniej wojny spowodowali śmierć milionów ludzi w Europie. Demaskuje to całkowicie zbrodniczy plan podżegaczy wojennych, którzy chcą uczynić z militeryzmu niemieckiego narzędzie wojny atomowej. Dziś więc walka przeciwko remilitaryzacji Niemiec jest ściśle związana z walką przeciwko wojnie atomowej.

Jakaż to ma być wojna? Ma to być wojna, która — mogłaby doprowadzić do zagłady ludzkości.

W roku 1945 ukazało się sprawozdanie Smitha w sprawie dokonanych w Ameryce odkryć dotyczących bomby atomowej. W owym czasie w USA panowało przekonanie, iż te odkrycia pozostaną bardzo długo wyłączną własnością amerykańską. Gdy zapytano generała Grovesa, który był odpowiedzialny za „projekt Manhattan” (była to nazwa projektu bomby atomowej), kiedy Rosjanie będą w posiadaniu rzekomej

Przyjęcie z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Warszawy

WARSZAWA (PAP)

17 stycznia br. w godzinach wieczornych Prezydium Rady Narodowej st. m. Warszawy wydało w gmachu Urzędu Rady Ministrów przyjęcie z okazji 10-lecia wyzwolenia Warszawy.

Na przyjęciu obecni byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie Rządu z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem, przedstawiciele Wojska Polskiego z Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, przewodnicy pracy, przedstawiciele świata nauki i kultury, przedstawiciele prasy.

Na przyjęcie przybyli członkowie korpusu dyplomatycznego. Obecni byli członkowie delegacji zagranicznych, bawiących w Warszawie na uroczystościach 10-lecia wyzwolenia stolicy.

Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznym nastroju. Kierownicy Partii i Rządu prowadzili liczne rozmowy z uczestnikami przyjęcia, żywo interesując się ich pracą zawodową i społeczną oraz życiem osobistym.



20 STYCZNIA 1926 R.

zmarł Stanisław Staszic, wielki demokrat i patriota polski. W dziełach swych walczył on o najbardziej postępowe w tych czasach postulaty demokratyczne. Wyrażał przekonanie, że Rzeczpospolitą można uratować tylko przez nadanie praw politycznych i społecznych masom ludowym. Swym poglądom społecznym dał Staszic wyraz głównie w czterech dziełach: „Uwagi nad życiem Jana Zamojskiego”, „Przełom dla Polski”, „O równowadze europejskiej” i „Ród ludzki”. Walka o naukę i oświatę, o wyzwolenie mas ludowych — Stanisław Staszic zapisał się chwalebnie w dziejach narodu polskiego.

tajemnicy bomby atomowej, odpowiedział on: może w ciągu 25 lat, a może nigdy.

Sprawozdanie Smitha, o którym wspominałem przed chwilą, nie pozostawia żadnej wątpliwości, że ludzkość znajduje się w posiadaniu środków technicznych, przy pomocy których może popełnić samobójstwo. Działło się to w okresie bomby atomowej, która w Hiroszimie i Nagasaki zabiła 200 tys. osób. Cóż czekałoby ludzkość dzisiaj, kiedy istnieje bomba kobaltowa siejąca zatrucie radioaktywne — jeśliby prowokatorom wojny atomowej udało się wprowadzić w czyn ich zbrodnicze i szaleńcze zamiary?

Ale to się im nie uda. Ludzkość nie pozwoli na to. W walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec, która jest ściśle związana z walką przeciwko wojnie atomowej, po naszej stronie jest cała ludzkość, a przeciwko nam — kilku zbrodniarzy opętanych szaleństwem. My, obrońcy pokoju, mamy całkowite zaufanie do narodów. Dlatego powinniśmy zwyciężyć i dlatego zwyciężymy. Nie wątpimy, że

Wyrok na wrogów narodu chińskiego

PEKIN (PAP)

Sąd ludowy prowincji Kwantung wydał wyrok na trzy grupy szpiegów nasłanych na samolotach amerykańskich na terytorium prowincji i ujętych przez organy bezpieczeństwa publicznego ChRL przy pomocy miejscowej ludności.

Dwóch szpiegów z pierwszej grupy — to b. oficerowie armii czangkajszewskiej, którzy dokonali krwawych zbrodni przeciwko narodowi chińskiemu. Byli oni członkami czangkajszewskiej organizacji szpiegowskiej, podporządkowanej wywiadowi USA.

Drugą i trzecią grupę szpiegów w składzie 52 osób zrzucono na spadochronach w różnych miejscowościach na wyspie Hainan. Zadaniem obu grup miało być dokonywanie zbrojnych napadów, jednakże dywersantom nie udało się wykonać zbrodniczych planów. W chwili aresztowania bandy dywersantów, którzy stawiali zbrojny opór, 34 spośród nich zostało zabitych, 16 wziętych do niewoli, a dwóch poddało się dobrowolnie.

Najwyższy Sąd Ludowy prowincji Kwantung ułaskawił dwóch dywersantów, którzy poddali się dobrowolnie, a 11 skazał na karę śmierci. Pozostali skazani zostali na ciężkie roboty.

Ponad 16 200 rodzin chłopskich osiedliło się w ub. roku na Ziemiach Zachodnich

WARSZAWA (PAP)

Ponad 16.200 rodzin chłopskich osiedliło się w r. 1954 na Ziemiach Zachodnich oraz w powiatach mało zaludnionych woj. rzeszowskiego i lubelskiego. Część z nich objęła w posiadanie pełnorolne gospodarstwa, część przystąpiła do istniejących spółdzielni produkcyjnych, bądź też przejęła pracę w państwowych gospodarstwach leśnych. Najwięcej zaś, bo ponad 9 tysięcy rodzin, osiedliło się w państwowych gospodarstwach rolnych.

Oprócz ziemi i zabudowań osadnicy otrzymali wysokie zapomogi i pożyczki na zagospodarowanie się.

Państwo wydatkowało na te cele w roku 1954 ok. 90 milionów zł. Suma ta przeznaczona została na kredyty umiarkowane, zwrotne oraz na odbudowę zagrod i remont mieszkań.

W roku 1954, dzięki akcji osadniczej, zagospodarowano dziesiątki tysięcy ha ziemi.

prosić ludzi na całym świecie zrozumieć, iż jedynie słuszną i jedynie ludzką drogą jest droga do wykorzystania energii atomowej dla podniesienia dobrobytu ludzkości. Wskazuje na tę drogę Związek Radziecki, który wyraził gotowość podzielenia się ze wszystkimi narodami doświadczeniem w wykorzystaniu energii atomowej w celach pokojowych.

Chciałbym zakończyć te uwagi ogólne kilkoma konkretnymi propozycjami dotyczącymi zadań, jakie stoją przed naszym ruchem pokoju.

Przede wszystkim powinniśmy, nie wпадając w panikę, wyjaśnić wszystkim ludziom konsekwencje, jakie pociągnęłyby za sobą wojna atomowa. Powinniśmy przekonać wszystkich, że od prostych ludzi zależy, aby do takiej wojny nigdy nie doszło. Byłoby słusze wrócić do naszych metod pracy z okresu apelu sztokholmskiego — tym razem jednak w dużo większym zasięgu. Wiemy przecież, że akcja sztokholmska rzeczywiście powstrzymała użycie broni atomowej w Korei i Chinach. Dowiadujemy się, że akcja zbierania podpisów przeciwko stosowaniu broni atomowej przeprowadzona w Japonii, przyniosła wspaniałe rezultaty. Czy nie należałoby rozszerzyć tej akcji na wszystkie kraje świata?

Po drugie, należałoby poinformować posłów do wszystkich parlamentów o tym, co oznaczalaby wojna atomowa. Apele, rezolucje, wizyty deputowanych jednego kraju u deputowanych innych krajów mogłyby być pod tym względem bardzo pożyteczne.

Po trzecie, należałoby organizować międzynarodowe spotkania, których celem byłoby osiągnięcie porozumienia w sprawie wspólnej akcji przeciwko groźbie wojny atomowej.

Po czwarte, należałoby organizować i popierać rozpowszechnianie książek i broszur, którym przyświeca idea zdecydowanej walki o zakaz broni masowej zagłady.

Powinniśmy we wszystkich dziedzinach spotęgować nasze wysiłki, aby przekreślić plany wrogów pokoju. Oto szlachetne i wielkie zadanie.

Nie wątpimy, że narody świata zwyciężą w tej walce o przyszłość ludzkości.

40 tysięcy sklepów i punktów sprzedaży detalicznej na wsi

W ub. roku poważnie rozwinęła się sieć handlu wiejskiego.

CRS „Samopomoc Chłopska” uruchomiła w tym okresie ok. 3.300 nowych sklepów branżowych i wielobranżowych oraz punktów sprzedaży detalicznej. M. in. 1000 nowych sklepów z artykułami spożywczymi, żelaznymi, chemicznymi i artykułami gospodarstwa domowego rozpoczęło pracę w siedzibach gromadzkich rad narodowych.

Liczne sklepy i inne placówki sprzedaży detalicznej założono w spółdzielniach produkcyjnych i wsiach, nie posiadających dotychczas punktów sprzedaży oraz w PGR. Zorganizowano również ponad 30 wiejskich punktów towarowych w miastach powiatowych różnych województw.

Ogólnie w końcu roku ubiegłego sieć placówek handlu

Odkrycie 15 zatopionych statków

Do portu gdyńskiego zawinął z kolejnego rejsu badawczego po Bałtyku statek Polskiego Ratownictwa Okrętowe „Swarożyc”. Załoga „Swarożyc”, mając zainstalowaną na statku ultradźwiękową echosondę poziomą, odkryła w ostatniej podróży 2 nowe wraki. Ogółem, dzięki posiadaniu echo-sondy, Polskie Ratownictwo Okrętowe odnalazło ostatnio w różnych rejonach Bałtyku 15 zatopionych a nie oznaczonych dotąd na mapach statków.

Ananasy z PGR w Lubiechowie

Nie lada sensację wywołały w wałbrzyskim sklepie „Delikatesy” świeże ananasy, które ukazały się w ostatnich dniach w sprzedaży. Nie pochodzą one jednak z południowych krajów, lecz zostały wyhodowane w PGR Lubiechów koło Wałbrzycha.

W ogromnych cieplarniach PGR dojrzewają obecnie dalsze partie tych egzotycznych owoców.

Podczas pobytu Mendes - France'a w Rzymie, ludność stolicy Włoch demonstrowała przeciwko wskrzeszeniu militeryzmu w Niemczech zachodnich.

Na zdjęciu: napis na kasku żołnierza niemieckiego głosi: „Precz z remilitaryzacją Niemiec”.

Fot. — CAF

Huragan nad Europą Ren przybrał przeszło 8 metrów

LONDYN (PAP)

17 stycznia nad krajami Europy zachodniej i północnej przeszedł huragan o niezwyklej sile, połączony z burzami śnieżnymi. W wielu miejscowościach szybkość wiatru dochodziła do 100 km na godzinę. We Francji i w Niemczech zachodnich nastąpił znaczny wzrost temperatury, co spowodowało topnienie śniegów, wzbrawanie rzek i powodzi niebezpieczeństwo powodzi.

W poniedziałek rano silne wiatry przypędziły nad Londyn olbrzymią chmurę dymu i sadzy, tak że stolica Wielkiej Brytanii była przez jakiś czas pogrążona w ciemnościach.

Wskutek zawiłej śnieżnicy wiele miejscowości, zwłaszcza

wiejskiego osiągnęła cyfrę ok. 40.000 sklepów i innych placówek sprzedaży detalicznej.

W roku bieżącym CRS „Samopomoc Chłopska” przewiduje uruchomienie ok. 2000 dalszych placówek.

Z KRAJU

W tym roku odstrzelonych zostanie w lasach państwowych ponad 37 tys. dzików oraz znaczne ilości sarn, jeleni i innej zwierzyny łownej.

W Stalinogrodzie odbyła się uroczystość przekazania do produkcji drugiej w Polsce, po zakładach w Krasniku na Lubelszczyźnie, fabryki łożysk tocznych. Produkcja nowej fabryki będzie miała poważne znaczenie dla rozwoju naszego przemysłu maszyno-górniczego.

Według pomysłu i planów dyrektora Państwowych Zakładów Przemysłu Torfowego w Lęborku — Włodzimierza Oleszczuka, pracownicy przyzakładowych warsztatów skonstruowali maszynę do wyrobu i pakowania ściółki torfowej. Zastosowanie agregatu pomysłu Oleszczuka zwiększyło 3-krotnie wydajność zakładów w Lęborku i przyniosło im w ciągu ub. roku 1.224.000 zł oszczędności.

W ostatnią sobotę (15 bm.) we wsi Smolnowice, pow. Proszowice, przyszedł na świat jeszcze jedno trojaczki. Matką dzieci — dwóch córek i syna, jest żona małorolnego chłopca — Chrzanowski.

W dniu 29 stycznia br. odbyło się w Krakowie uroczyste jubileusz 60-lecia Teatru im. J. Słowackiego, jednej z czołowych scen polskich, posiadającej piękną tradycję w historii naszego teatru.

Nowy „mechaniczny pomocnik” dla rolnictwa

Nawet podmokłe grunty nie będą przeszkodą w wykonywaniu prac wiosennych

WARSZAWA (PAP)

Jeszcze w bież. roku — obok tysięcy ciągników „URSUS” — rozpocznie pracę w służbie rolnictwa ponad 10 pierwszych ciągników gąsienicowych polskiej produkcji KD-35.

Rozpoczęta przed kilkoma miesiącami w Zakładach Mechanicznych im. Stalina w Lubadach seria produkcji ciągnika gąsienicowego KD-35 oparta jest na radzieckiej licencji ciągnika rolniczego średniej mocy. Przeznaczony jest on do orki, zasiewów

zboż i innych prac rolnych ze względu na swoje „zalety”, m. in. przez posiadane gąsienice oraz przez znacznie mniejszy tak zwany nacisk jednostkowy na powierzchnię ziemi niż inne ciągniki. Ciągnik ten może pracować w ciężkich warunkach terenowych, np. na podmokłych gruntych, co ma duże znaczenie dla przeprowadzenia wczesnych ork wiosennych i późnych jesiennych. Ponadto, ciągnik KD-35 może wykonywać prace kultywacyjne na polach.

Ciągnik KD-35 posiada 4-tychodowy silnik Diesla o sile pociągowej 28 KM. Zużywa on ok. 20 proc. mniej paliwa niż ciągniki „Ursus”. Jedną z wielu zalet ciągnika gąsienicowego jest specjalny mechanizm przekładnicowy, który pozwala napędzać wszelkiego rodzaju agregaty rolne, jak: młocarnie, siewczarnie, śrutowniki itp.

z Zagranicy

NOWY JORK. Ludność Argentyny wynosi blisko 19 milionów osób, w tym około 16 milionów Argentyńczyków i około 3 miliony cudzoziemców, którzy nie uzyskali obywatelstwa argentyńskiego.

LONDYN. W poniedziałek rano ludność stolicy Japonii została zaalarmowana dość gwałtownym wstrząsem podziemnym. Nie było jednak żadnych ofiar, ani poważniejszych szkód materialnych.

LONDYN. Wszyscy funkcjonariusze oddziału organizacji partii laburzystowskiej w Wallden (hrabstwo Essex) wystąpili z partii laburzystowskiej na znak protestu przeciwko popieraniu przez kierownictwo partii polityki remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Przewodniczący i sekretarz tego oddziału wstąpili do partii komunistycznej.

PARYŻ. W nocy z niedzieli na poniedziałek nadeszły wiadomości o zastrzeleniu się sytuacji po wodzowie w różnych okolicach Francji. Szczególnie groźny jest przypadek Marny i jej dopływów. Uległa przewrót komunikacja drogowa między Chaumont i Nancy. Woda zalała kilka miejscowości.

BRUKSELA. Po ratyfikacji układów paryskich rząd belgijski zamierza wskrzesić w dawnej formie wielki koncern chemiczny „I. G. Farbenindustrie”.

KOPENHAGA. Duński minister handlu — pani Lis Groen wydała na świat w jednej z klinik Kopenhagi dziesięć dzieci, które wkrótce zmarły.

PARYŻ. 19 bm. wojska kolonialne francuskich w sile 5 tys. żołnierzy rozpoczęły ofensywę przeciwko patriotom algierskim w rejonie masywu górskiego Aures. W ofensywie bierze udział lotnictwo oraz oddziały pancerne.

PEKIN. Przed kilku dniami piraci kuomintangowscy zagrabili koło wybrzeży prowincji Czekiang 11 małych statków handlowych Chińskiej Republiki Ludowej.

BUDAPEST. Dla uczczenia X rocznicy wyzwolenia Warszawy radio węgierskie zorganizowało Tydzień Muzyki Polskiej.

MOSKWA. Odbył się w 16 stycznia br. wieczór, poświęcony twórczości Stanisława Moniuszki. Na wieczór przybyli liczne rzesze radzieckich miłośników muzyki polskiej.

LONDYN. Rząd duński postanowił odrzucić termin ratyfikacji przez parlament układów paryskich do końca lutego br.

MOSKWA. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało dekret o odznaczeniu orderem czerwonego sztandaru pracy znanego publicysty radzieckiego Dawida Zaslawskiego w związku z 70-leciem jego urodzin, za wieloletnią owocną pracę w prasie radzieckiej.

PEKIN. Stany Zjednoczone zamierzają przekazać Japonii dwie łodzie podwodne o pojemności 1.600 BRT każda.

GENEWA. Najstarszy młodziak szwajcarski — Edouard Coen det, zamieszkały w miejscowości Burg, obchodził w dniu 14 bm. 104 rocznicę urodzin. Coendet uje się doskonale, czytuje dźwięki bez okularów i odbywa długie, regularne spacery.

Ambasador Finlandii złożył listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 18 bm. na audyencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego republiki Finlandii w Polsce — p. Eero Järnefelta, który złożył przewodniczącemu Rady Państwa swe listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających przewodniczący Rady Państwa przyjął ambasadora Järnefelta na audyencji prywatnej, na której obecny był minister spraw zagranicznych Stanisław Skrzyszewski.

Dla Jacka, Tadeusza i Janiny nie starczyło czasu

JACEK dwa lata temu zaczął pracować na budowie. Był chętny i pojętny. Wkrótce też został przodownikiem pracy i właśnie wtedy przyjęto go do ZMP. Koło zetempowskie było dumne z Jacka i zatroszczyło się o to, by chłopaka skierować na specjalny kurs. Jacek zdobył wyższe kwalifikacje zawodowe, wrócił na budowę, znowu przekraczał normę, znowu się nim szczeniło. Na zebraniach i imprezach zetempowskie chodzą właśnie w kratkę, ale patrzono na to przez palce. „Chłowiek do roboty jak złoto — mawiano — takich nam więcej.” — „Trzeba go będzie dalej pchać” — doradzali starsi towarzysze i kierownictwo.

To, co potem nastąpiło, spaść na zespół budowlany jak grom z jasnego nieba. Młanowicie, rada zakładowa została zawiadomiona, że Jacek brał udział w paskudnej hecy chuligańskiej.

„Może przypadek” — pomysliście. Tak sądzono zrazu i na budowie. Ale wystarczyło nieco bliżej zbadać sprawę, by przekonać się, że ten skądinąd dobry robotnik i fachowiec nie bardzo wie, na co obrócić swoje stosunkowo wysokie zarobki, że po pracy wleżała się w najgorszym towarzystwie, nie stroni od łobuzerskich wyczynów.

Przedtem jakoś nie starczyło czasu, czy o chęci, by z bliska przyjrzeć się chłopakowi, pomóc mu nie tylko w zdobywaniu kwalifikacji zawodowych, ale i pewnego godnego stylu życia. Późno zespół zdobył świadomość, że wychowanie człowieka bynajmniej nie ogranicza się do rozbudzania ambicji zawodowych, że na tym dopiero się zaczyna.

TADEUSZ skończył szkołę podstawową. Interesują go maszyny. Chciałby się uczyć dalej w Technikum Mechanizacji Rolnictwa. Ale ojciec jego, średniorolny chłop, żyjący sobie, by syn został księdzem. Tadeusz znalazł się więc między młotem a kowadłem. Ojca kocha, poza tym wychowany jest w wielkim posłuszeństwie dla rodziców.

Z drugiej zaś strony nie

czuje żadnego powołania, ani ciekawości do stanu duchownego. W głębokiej rozterce chłopak szuka rady, wsparcia. Któregoś dnia trafił na otwarte zebranie koła ZMP. Była mowa o zorganizowaniu nowej świetlicy, o potrzebie nawiązywania między młodzieżą bliskich koleżeńskich stosunków. Świetlice otwarto. Odbyło się tam już kilka bardziej, czy mniej udanych wieczorów. Ale Tadeusz zniknął dalej nie ma pomocy. Na ogół śledził we wsi orientując się, że w domu chłopaka istnieje poważny konflikt. Nie znalazł się jednak dotychczas nikt, kto by podjął dyskusję z ojcem, wyjaśnił mu, że dla szczęścia syna powinien raz jeszcze przemysleć swą decyzję.

I koło ZMP — w tym wypadku pochłonięte organizowaniem życia kulturalnego — obojętnie przechodzi obok spraw Tadeusza. Jakoś nie starczyło nikomu czasu, czy o chęci, by pomóc chłopcu.

JANINA pracuje jako kandydatka w jednej z centralnych instytucji. Od kilku lat jest członkiem koła ZMP, ale ostatnio tak się zdarzyło, że właściwie sama nie potrafiła stwierdzić, czy należy jeszcze do swego koła, czy nie. Składki płać, ale na zebraniach nie bywała. I ona sama uniknęła towarzystwa swych kolegów z organizacji i oni bądź ją traktowali z rezerwą, bądź też skrycie tylko okazywali swą sympatię. Przyczyny... Janinę spotkało nieszczęście. Zawierzyła lekkomyślnemu chłopcu, który po pewnym czasie porzucił ją. Sprawa wy-

szła na jaw dopiero, gdy wydało się, że dziewczyna jest w odmiennym stanie. Rozmawiał z nią przewodniczący koła. Ustąpiła nie bardzo mile rzecz. Wiele opacznych frazeologizmów na temat moralności socjalistycznej, surowe żądanie, by ujawniła, kto jest ojcem spodziewanego dziecka. Gdy odmówiła wyjaśnić, zagrożono jej głośną sprawą przed szerszym audytorium. Wtedy właśnie wobec bezdusznego i bezwarunkowego potępienia — załamała się. Zaczęła unikać ludzi, nawiedzały ją najtragiczniejsze myśli. Na szczęście, w tym wypadku, gdy w walce o moralność zabrakło w koło ZMP czasu, czy o chęci, by dojrzeć żywego cierpiącego człowieka, z pomocą dzieł czynnie przyszyły starsze towarzysze z organizacji partyjnej, które przyczyniły się do uregulowania spraw Janiny w ZMP, okazały jej serdeczną pomoc, posłużyły radą.

PRZYJACIE TRZEBA, że trzy przytoczone przykłady są niezwykle drastyczne. Ale życie, wbrew fałszywie tłumaczonemu hasłu o „radosnej i beztroskiej młodości”, nie jest przecież wyłącznie uśmiane różami. Młodzi ludzie często borykają się z przeciwnościami i o to chyba chodzi, by w swej organizacji znaleźli podporę.

ZMP ma wychowywać młodzież. I tu wypada zdać sobie sprawę, że jednostronne ujmowanie zagadnień wychowawczych, upajanie się czy to produkcyjnymi osiągnięciami, czy kulturalnymi, czy postawą niewczesnych „ka-tonów”, prowadzą do żalos-

nych skutków. Trzeba mieć czas i ochotę, by łączyć wszystkie te problemy. Nade wszystko zaś konieczna jest serdeczna wnikliwość, ciągłe zainteresowanie żywym człowiekiem, i w chwilach jego triumfów, i upadków.

Walka ze sztywnością, oficjalnością, z wąskim ujmowaniem życia nie jest rzeczą łatwą. Nie dotyczy też ona wyłącznie młodzieży. Ale przede wszystkim właśnie młodzieży ze zrozumiałych względów na leży się pomoc.

F. B.

Przybyła na obchód X rocznicy wyzwolenia Warszawy delegacja NRD, przywiozła w darze dla stołecznego 8-tygodniowego lwiat ko. Miłoda lwica zo stała przekazana warszawskiemu ZOO.

Na zdjęciu: nadburmistrz Lipska — Erich Uhlich (z lewej) przekazał lwiat ko wiceprzewodniczącemu Stołecznej Rady Narodowej — Stefanowi Harasimowskiemu.

CAF — fot. Dąbrowiecki



„Zbrodnia” dziennikarza Bradena

Andrew Wade, amerykański Murzyn z miasta Louisville, w stanie Kentucky, od wielu lat mieszkał wraz z rodziną w straszliwej ciasnocie. Od dawna już marzył o przeprowadzeniu się do jakiegoś lepszego pomieszczenia. Takiego jednak nie sposób było znaleźć w gęsto zaludnionym murzyńskim getcie, a w innych dzielnicach miasta nikt nie chciał jemu, Murzynowi, wynająć mieszkania.

Jedynym wyjściem z tej sytuacji wydawało się kupno małego, jednorodzinnego domku na raty. Co prawda, dochód małżeństwa Wade był bardzo skromny. Oboje pracowali, on jako elektrotechnik a ona jako sprzątaczkę i praczkę u zamożnych białych rodzin. Na swym utrzymaniu mieli tylko jedno dziecko. Przez kilka lat pracowali zatem oboje do późnej nocy oraz w święta i niedziele, odcierali swe łby i zbierali grosz do grosza, aż wreszcie uciułali potrzebną kwotę na pierwszą ratę.

Wade'owie upatrzyli sobie

budynek na przedmieściu Shively. Nie chcieli im go sprzedać, bo w Shively mieszkają sami biali ludzie. Ale ich znajomy, liberalny dziennikarz Carl Braden, wyświadczył im przysługę. Kupił ten domek na własne nazwisko, po czym im go odstąpił. W maju ubiegłego roku uszczęśliwiona rodzina murzyńska wreszcie przeprowadziła się do swego nowego mieszkania.

Tego samego wieczoru mieszkanie Wade'ów zostało ostrzelane a przez okna wrzucano im kilka dużych kamieni. Na sąsiednim placu zapłonął duży krzyż Ku-Klux-

Klanu. Miejscowy tygodnik „Shively Newsweek” zaczął nawoływać do pogromu murzyńskiej rodziny, która „śmiała wdrzeć się” do dzielnicy zarezerwowanej dla białych protestanckich Anglosasów... Gdy zwrócono na to wszystko uwagę policji, odpowiedź brzmiała, że nie się tu nie da zrobić, gdyż właściwie... nikt nie pogwałcił żadnej z obowiązujących ustaw.

Oświadczenie policji rozczuchowało jeszcze bardziej miejscowych faszystów. W nocy z 26 na 27 czerwca rzucano bombę na dom rodziny Wade'ów. Jakimś cudem domownicy wyszli cało z tego zamachu. Budynek został jednak poważnie uszkodzony. Rodzina murzyńska musiała wrócić do getta.

Rasistowski terror wywołał oburzenie wielu uczciwych i demokratycznie nastrojonych obywateli. W Shively utworzył się Komitet Obrony rodziny Wade. W Komitecie znaleźli się: ksiądz dr Por-due, żona dziennikarza Bradena, 79-letni były kapitan okrętu, I. O. Ford i kilku innych białych mieszkańców. Nazajutrz po zamachu bombowym Komitet Obrony ogłosił zbiórkę funduszy na remont zniszczonego mieszkania Wade'ów. Komitet rozwinął jednocześnie intensywną agitację przeciw rasistowskiemu sprawcom zamachu. Cała lokalna prasa musiała zająć stanowisko w sprawie, która stała się przedmiotem ożywionych sporów w 400-tyśięcznym mieście Louisville.

Gdy rzeczy zasły już tak daleko, do sprawy tej wnie-szały się wreszcie władze terenowe, które zaczęły działać z dużą energią. Jednego dnia policja zaaresztowała siedem osób, „zamieszanych” w sprawę Murzyna Wade.

Wyobraźcie sobie oczywiście, że za kratami znaleźli się znani miejscowi przywódcy Ku-Klux-Klanu lub autorzy nawołujących do pogromu artykułów we wzmiankowanej reakcyjnej gazecie? Ależ skąd! Policja aresztowała... członków Komitetu, który wstąpił w obronę pokrzywdzonego i prześladowanego Murzyna oraz dziennikarza Bradena, który ułatwił rodzinie murzyńskiej kupno domku!

Aresztowanym zarzucano, że rozmyślnie czynili wszystko, aby w Shively zamieszkał Murzyn. Po co? Po to — twierdzą reakcyjne władze — by podnieść nienawiść rasową i doprowadzić do zajść, które by umożliwiły obalenie władzy zarówno w Kentucky, jak i w całym kraju.

W ostatnich dniach grudnia ub. roku przed sądem w Louisville stanął więc liberalny dziennikarz — Carl Braden. Człowiek, który pomógł Murzynowi zająć przyswoite mieszkanie, został za tę „zbrodnię” skazany na 15 lat więzienia i na wysoką grzywnę — 2.500 dolarów.

Barbarzyński ten wyrok wywołał duże oburzenie w szerokiej kołach społeczeństwa amerykańskiego. Ale rasistowskie władze stanu Kentucky nie przejmują się tym. Z zimną krwią przeto towarzyszą one teraz proces przeciw pozostałym oskarżonym w sprawie Murzyna — Wade.

Tak oto rzeczy się mają ze sprawiedliwością i z poszanowaniem praw człowieka w kraju, który według zapewnień spikerów „Głosu Ameryki” ma podobno być wzorem „prawdziwej demokracji”...

PAWEŁ LESZAK

POM-owcy leszczyńscy przygotowują się już na spotkanie wiosny

Leszczyński POM rozmieścił się w obszernych, maszynowych zabudowaniach. Mimo to wiele maszyn rolniczych stoi jeszcze pod gołym niebem, ledwo je widać spod grubej pokrywy śnieżnej. Troskliwie ręce mechaników wciąż jednakże do warsztatów najcenniejsze, co bardziej precyzyjne maszyny.

W obecnym okresie, jak co roku o tej samej porze, cały park maszynowy poddany zostaje gruntownemu remontowi, by wiosną i latem nie zawodził sprzęt w czasie siewów, żniw i omłotów. Toteż dla POM-owskiej załogi nastały teraz gorące dni. Wszystkie umiejętności zawodowe, nabyte w długoletniej nieraz praktyce, służą jednemu celowi: zakończeniu remontów zimowych przedzimą i staraniem, niż przed rokiem. Pracy jest sporo, zważywszy, że trzeba przegiąć dokładnie i wymienić zużyte części przy 61 traktorach typu „Zetor” i „Ursus”. Dotąd wyremontowano 11 ciągników. Do pracy tej zmobilizowano całą obsadę warsztatową oraz wszystkich traktorzystów.

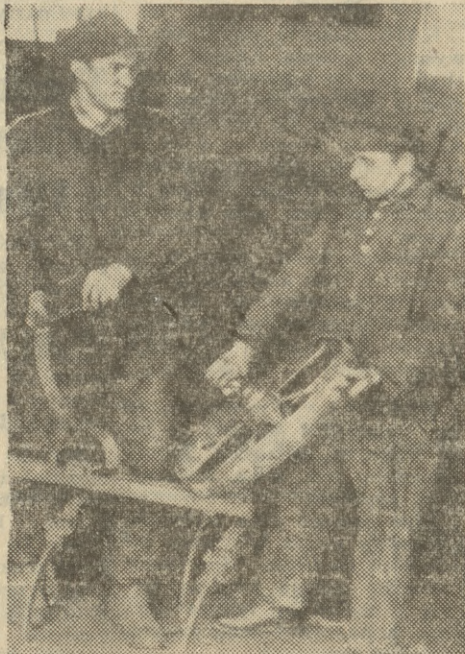
Żałoga POM-u nr 62 odpowiedziała zobowiązaniami na apel swych kolegów z Wągrowca, wzywających POM-owców do skrócenia remontów zimowych dla uczczenia II Zjazdu ZMP. Tak więc pracownicy POM-u w Lesznie postanowili, że zameldują o pełnej gotowości maszyn do kampanii wiosennej na trzy dni przed ustalonym poprzednio terminem.

Podjęto też wiele realnych zobowiązań indywidualnych. Na przykład traktorysty: Stanisław Bergman i Aleksander Dudziak zobowiązali się wyremontować dodatkowo 1 plug. Podobne zobowiązanie podjął brygadzysta Zdzisław Lorek. Grupa 10 traktorzystów przy pomocy kowala Wacława Witkowskiego na-

nia traktorzystów i bezpośrednio przy warsztacie.

W leszczyńskim POM-ie każdy traktorzysta przechodzi praktyczny i teoretyczny kurs budowy, eksploatacji i remontu sprzętu. Po ukończeniu np. naprawy obsługiwanej przez siebie ciągnika, bierze udział w remontowaniu pozostałych maszyn. W ten sposób traktorzyści uczą

Aleksander Dudziak i Stanisław Bergman — to przodujący traktorzyści leszczyńskiego POM i aktywiści ZMP. Wykonali oni roczny plan eksploatacyjny już w październiku ub. roku. Bergman został nie dawno wybrany radnym do Gromadzkiej Rady Narodowej w Górze Duchownej.



prawi wszystkie plugi na 6 dni przed terminem, tzn. już w dniu 4 marca. Monter warsztatowy Kazimierz Piórczak wraz z 3-osobową brygadą zobowiązał się wyremontować 15 ciągników na 1 dzień przed terminem, wzywając zarazem pozostałe brygady monterskie do współzawodnictwa.

Uderzenia młotków, tepe grzyzły pilników, syk aparatów spawalniczych, wszystko to zlewa się w jakąś przedziwną symfonię pracy. Kierownik warsztatów — Bolesław Ostanowicz — młody wiekiem, ale stary doświadczeniem pracownik od dziesięciu już lat pracuje przy maszynach rolniczych, toteż nie obce mu są żadne tajemnice ciągnika, snopowiązałki czy też młocarni. Swą dużą wiedzę fachową przekazuje on towarzyszom podczas szkole-

nie nie tylko szanować powierzone im sprzęt, ale i w razie potrzeby naprawić go samemu. Bywały bowiem wypadki, że młody, niedoświadczony traktorzysta rozkładał bezzadanie ręce przy najmniej lepszym kasek. Mimo tych trudności załoga POM-u stara się wyprzedzić terminy oddania maszyn do użytku, dorabiając własnym przemysłem nie które części lub regenerując zużyte.

Zobowiązania POM-owców dla uczczenia II Zjazdu ZMP będą na pewno wykonane, tym bardziej że właśnie młodzi, pełni ofiarności w pracy, stanowią większość załogi. Wiosną na spółdzielcze pola ruszą znów traktory, by orać ziemię pod nowy plon.

O to, żeby był on obfitszy niż w roku ubiegłym, biją się już dziś brygady naprawcze leszczyńskiego POM-u. (M)

Okręgowa Składnica Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa w Poznaniu ustaliła dla POM w Lesznie termin odbioru materiałów technicznych na 1 i 23 każdego miesiąca. Ponieważ jednak CZR otrzymuje przydziały materiałów w pierwszych dniach i około połowy miesiąca, więc też inne POM-y, mające dogodniejsze terminy odbioru zaopatrują się w części zamiennych w inny sposób. „Kto pierwszy, ten lepszy”. Rzadko też przypadnie ośrodkowi w Lesznie jakiś lepszy kasek. Mimo tych trudności załoga POM-u stara się wyprzedzić terminy oddania maszyn do użytku, dorabiając własnym przemysłem nie które części lub regenerując zużyte.

Zobowiązania POM-owców dla uczczenia II Zjazdu ZMP będą na pewno wykonane, tym bardziej że właśnie młodzi, pełni ofiarności w pracy, stanowią większość załogi. Wiosną na spółdzielcze pola ruszą znów traktory, by orać ziemię pod nowy plon.

O to, żeby był on obfitszy niż w roku ubiegłym, biją się już dziś brygady naprawcze leszczyńskiego POM-u. (M)



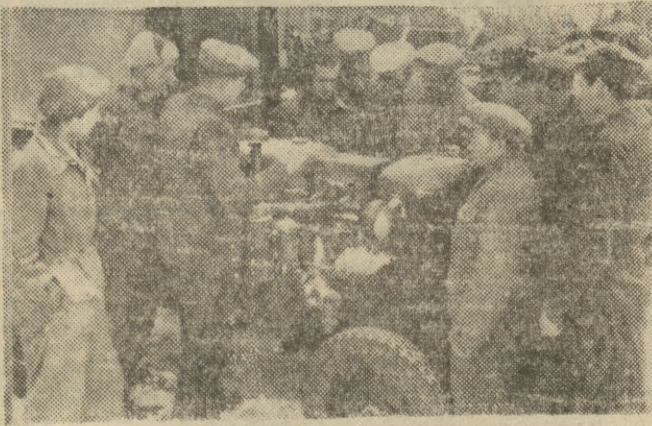
W Niemczech zach.

śmieją się

„Szary ludzie” za Łabą coraz częściej drwią sobie ze swych bońskich „meżów stanu”. Krążące o nich dowcipy świadczą o trzeźwym sądzie nad wyczynami „władców”, opłacanych z państwowych kas na Wall-Street.

Oto kilka najnowszych dowcipów pod jednym tytułem:

- Jaka jest różnica?
- między telefonistką a ministrem Bundestagu dr. Kaiserem?
- Telefonistka łączy, dr Kaiser rozdziela.
- między gwiazdką policjanta a Adenauerem?
- Na gwiazdku gwiazdce tylko jeden, zaś Adenauer gwiazdce... na cały naród.
- między złotem a rozgłośnią RIAS?
- Złoto żyje bardzo, bardzo długo...
- między AMIS a różą?
- Róża ma piękny zapach... (n)



Z zainteresowaniem przysłuchują się uczestnicy kursu dla traktorzystów zmianowych objaśnieniom instruktora.

Inauguracja Festiwalu Muzyki Polskiej w Filharmonii Poznańskiej

Interesujący się muzyką czy telnicy niedużo dowiedzieć się mogli ostatnio na ten temat z prasy poznańskiej. A przecież w muzykalnym Poznaniu dzieje się tak wiele. Tłumy Wielko polan zapelniaja codziennie widownię Opery, a cotygodniowe występy Filharmonii cieszą się wzrastającym powodzeniem. Słuchacze owych imprez chcą konfrontować swoją opinię ze zdaniem recenzenta, a i ci, którzy nie mogli pójść np. do Opery (bo dostać się do tego gmachu, wobec niebywalej frekwencji — jest nie łatwo) są na pewno żądni dowiedzenia się: jak tam właściwie było. Pismo nasze chce zaspokoić te naturalne pragnienia czytelników i wprowadza na powrót felietony „W muzykalnym Poznaniu”.

Dlaczego nie w „muzykalnym” ale w „muzykalnym”? — może się ktoś zapytać. Otóż artykuły ściśle muzyczne — dla muzyków — drukuje prasa fachowa. Nasza natomiast rubryka pisana jest z myślą o jak najszerszych konsumentach kultury muzycznej, właśnie o „muzykalnych” masach, które mamy ambicję podciągać estetycznie i wychowywać.

Niestety, Poznań jeszcze nie posiada, w tej chwili, periodyku o typie „Nowej Kultury” czy „Życia Literackiego”. Nawet „Kronika miasta Poznania” przestała jakoś wychodzić. Niechże chociaż codzienna prasa nie rezygnuje z rejestrowania ważniejszych przejawów życia muzycznego.

Bo jest prawdą bezsporną, że Poznań tętni muzyką. Wywołujemy tylko pobieżnie najważniejsze wydarzenia na tym odcinku — na przestrzeni ostatnich 6 tygodni: koncert wybitnego pianisty radzieckiego, Świątostawa Richtera (w programie: Chopin i mniej znane utwory Schumana) — recital chopinowski w wykonaniu pianisty chińskiego (który przybył na konkurs do Warszawy) — trzy występy operowe mezzosopranistki z Paryża — Heleny Bouvier (fascynującej śpiewaczki i aktorki, doskonałej zwłaszcza jako Amneris w „Aidzie”), stałe imprezy filharmoniczne (pod batutą Wistockiego i Witkomirskiego), kilkanaście oper na afiszu Teatru Wielkiego (który zyskał sobie nowego włodarza w osobie Zdzisława Górzyńskiego). Czy to nie dosyć, jako płon zaledwie kilku tygodni?

W ubiegły poniedziałek Państwowa Filharmonia Poznańska wystąpiła z koncertem inauguracyjnym ogólnokrajowy II Festiwal Muzyki Polskiej. Program zestawiono barwnie i interesująco, przy tym nader rozsądnie, tzn. unikając utworów, które określić można mianem „laboratorium twórczości”. A pamiętamy różne inauguracje w naszej Filharmonii, kiedy to słuchając jednego eksperymentu po drugim, opuszczaliśmy dostojną aulę U. P. pod przykrym wrażeniem. Oczywiście — kompozytor współczesny ma pełne prawo eksperymentowania i przedstawiania swoich doświadczeń szerszemu audytorium. Tępi się dziś przecie wszelkie próby użyczenia komendy twórczości. A jednak rozsądek każe takie „doświadczenia” kompozytorskie umieszczać w specjalnych programach, „ciepło owinięte”, pośród utworów klasycznych, mistrzowskich. Nie wystrasząmy publiczności z naszych sal koncertowych. Polityka repertuarowa to aczywistnie ważny problem każdej opery i filharmonii. Jesteśmy chyba wszyscy entuzjastami muzyki współczesnej (byle dobrej!). Niestety pod szyldem modernizmu jakże łatwo chroni się słabość i beztalencje.

Tym razem Filharmonia przedstawiła nam takie cenne osiągnięcia kulturalne okresu 10-lecia jak „Sinfonietta” Bairda, „III Koncert skrzypcowy” Bacewiczówny i „VI Symfonia” Poradowskiego. Jest to seria wznowień z programów minionych „Sinfonietta” (czyli mała Symfonia) Tadeusza Bairda należy do pierwszych większych prac młodzieńczego kompozytora warszawskiego, który od czasu ukończenia studiów zdążył już napisać dwie obszerniejsze Symfonie oraz inne utwory instrumentalne i wokalne. A jednak dotychczas nie udało się Bairdowi stworzyć czegoś lepszego od tej wczesnej Sinfonietty, skonstruowanej zwracając pod względem formy, przekonywującej młodzieńczym wigorem treści i błyskotliwą, niebanalną instrumentacją.

Wśród wielkiej liczby Sonat, Koncertów, Symfonii i Kwartetów Grażyny Bacewiczówny — „III Koncert Skrzypcowy” jest tworem muzycznym także bodaj najcenniejszym. Ujemne cechy dawnego warsztatu kompozytorskiego (uporczywa motoryczność, brak szerszego oddechu w tematyce, monotonia wyrazu) ustąpiły tu miejsca świątecznej łagodności, nasyconej słowiańskim liryzmem. Złoty środek środkowa odnacza się niemałym napięciem emocjonalnym, a Finał odcina się swą brawurą od rozmarzonego Andante. „III Koncert Skrzypcowy” znalazł w Eugeniuszu Pauksztzie idealnego wykonawcę, a Finał odznacza się wirtuozką o urzekającym pięknym, subtelnym tonie.

„VI Symfonia” Stefana Bolesława Poradowskiego słyszeliśmy już w Poznaniu kilka lat temu. Omawiałem wówczas szerzej to dzieło (na tymże miejscu). Dobrze się złożyło, że Filharmonia zdecydowała powtórke, tym bardziej, że chodzi o ze wszelkich miar zasłużonego przedstawiciela kultury wielkopolskiej. Wartościowe kompozycje zawsze godne są częstszego powtarzania. „VI Symfonia” powstała w ogniu walk i dyskusji na temat realizmu w sztuce. W twórczości Poradowskiego wyróżnia się duża równowaga między emocjonalizmem a formą. Dzięki mocnym, bezpośrednim akcentom uczuciowym zdobywa sobie masowe audytorium. Imponuje dojrzałość środków, zwłaszcza świetność polifonii i rozmach konstrukcji.

Dyrygował Stanisław Wiślicki, artysta znany i ceniony, o opanowanej, a wyrazistej technice, która pozwala mu realizować w pełni zamierzone koncepcje. Starannie przygotowany koncert odbył się w atmosferze uroczystej, a jednocześnie serdecznej.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

O tłokach, radzie zakładowej i ekipach remontowych

W jednej z poprzednich korespondencji pisałem o 1500 kompletnych tłokach do ciągników, które leżą od dawna bezużytecznie w magazynie W-1. Dziś donoszę, że tłoki te leżą nadal i nikt się nimi nie interesuje. A przecież jest to cenny i potrzebny produkt pochodzący z importu, który mógłby z pewnością w jakimś przedsiębiorstwie znaleźć zastosowanie.

Innym problemem są niedoścignięcia w pracy Rady Zakładowej Poznańskiej Fabryki Maszyn Zniwnych. Nasza Rada nie potrafiła zorganizować wycieczek dla pracowników, ani postarać się o talony na ratelny zakup radioodbiorników. Bardzo mało też otrzymaliśmy talonów na zakup motocykli SHL.

Ciągle niezadowolająca praca u nas Komórka Wynałazczości. Wnioski leżą tam od 3-4 miesięcy. Komórka jest w posiadaniu książeczek-le-

gitymacji racjonalizatora, lecz ani jednej dotychczas nie wystawiła. Pracy Rady Zakładowej należy u nas przywrócić się szczególnie bacznie, bo przecież bliskie są już wybory nowej Rady.

Od października ub. r. całą Polskę przemierzają nasze ekipy remontowe, które naprawiają ponad 1000 zepsutych snepowłazek i przygotowują je do zimy 1955 r. Ekipy te nie tylko usuwają usterki, lecz również instruują obsługę, jak wykorzystywać i konserwować maszyny, aby uniknąć awarii. Otrzymałyśmy już listy z wielu POM-ów, w których gorąco dziękują nam za okazaną pomoc.

Marian Matuszewski
korespondent
z Poznańskiej Fabryki Maszyn
Zniwnych



KAIR. Kolarze startujący w wyścigu dookoła Egiptu dojechali już do półmetku. Szósty etap z Fayoum do Guiza (96 km) zakończył się zwycięstwem Anglika — Floyd — 2:47,51, przed Todorowem (Bułgaria) i Rasmussenem (Dania), którzy uzyskali ten sam czas co zwycięzca.

Przedownikiem wyścigu po 6 etapach jest nadal Dimitresecu (Rumunia) — 21:43,9 przed Stalmaczelem (Bułgaria) — 21:48,46 i Petrovic (Jugosławia) — 21:43,59.

MOSKWA. We wtorek, 18 bm. wylecieli z Moskwy do Indii piłkarze radziecy, którzy rozegrają tam kilka towarzyskich spotkań.

Tego samego dnia wyleciała z Moskwy grupa lyżwiarzy radzieckich do Chin. Sportowcy radziecy odbędą wspólny trening z czołowymi lyżwiarzami Chin, a na zakończenie wezmą udział w zawodach.

Poznańscy literaci obradowali

Rzadko się zdarza, by zebranie trwało od 11 do 17, a jego uczestnicy bohaterstwo trwali do końca 1, mało tego, przez cały czas wykazywali żywe zainteresowanie przebiegiem obrad. A tak właśnie było na ostatnim walnym zebraniu poznańskiego oddziału Związku Literatów. Długie sprawozdanie, które złożył prezes zastępcy zarządu Eugeniusz Paukszt, przedstawiło niewątpliwie, spory dorobek poznańskich literatów. Przede wszystkim włączyli się oni czynnie do życia społecznego, nie stroniąc od bezpośredniego kontaktu z masami, organizowali imprezy, których ilość doszła do 220. Wynikiem tej aktywności była zmiana stosunku wło-

ści była zmiana stosunku wło-

Sukcesy organizacyjne nie powinny jednak przesłaniać, co podkreślono w dyskusji, potrzeby zwiększenia troski o twórczość artystyczną. Związek powinien inspirować, prowadzić możliwie szerokie dyskusje warsztatowe, czy to w sekcjach, czy też w szerszym gronie. W ten bowiem sposób można konkretnie pomóc pisarzowi. Eugeniusz Paukszt podkreślił przy tym, że właśnie ci literaci, którzy uczestniczyli w działalności społecznej, mogą się poszczycić największymi sukcesami pisarskimi. Paukszt wyprowadził z tego słusznego wniosku, że bezpośredni kontakt z życiem społecznym pomaga twórczości.

W referacie dotychczasowego prezesa brakowało jednak (na co zwrócił uwagę Bogusław Kogut) krytycznej analizy dzieł poznańskich literatów. Wbrew pozorom, stosownie do słabości liczebnej (ok. 30 członków) oddziału ZLP, nie było książek wcale tak mało. Wniosek z tego, że nowo wybrany zarząd powinien się zająć zorganizowaniem dyskusji nad każdą ukazującą się nową poezią.

Zabrali także głos sekretarz KW PZPR Wincenty Kraso i delegat Zarządu Głównego ZLP Kazimierz Koźniewski. Na zakończenie zebrania przedyskutowano problem stosunku Koła Młodych do zarządu oddziału ZLP i wybrano nowy zarząd, na którego czele stanął Egon Nagowski. Dotychczasowy prezes Eugeniusz Paukszt z tego stanowiska zrezygnował z uwagi na przełączenie pracą w WRN, gdzie jest przewodniczącym komisji kultury.

GS-y sprzedają już nawozy sztuczne na sezon wiosenny

Na wiosenną akcję siewu rolnicy mogą już nabywać nawozy sztuczne. Przydział nawozów dla woj. poznańskiego został w tym sezonie zwiększony o 12 proc. w stosunku do tego samego okresu roku ubiegłego. Jak w roku 1954, tak i teraz do 10 marca br. nawozy są zarezerwowane pod uprawy kontraktacyjne, dla spółdzielni produkcyjnych oraz małych i średniolich chłopów. Po tym terminie sprzedaż nawozów będzie nieograniczona.

Dla działkowców miasta Poznania zarezerwowano mieszanki nawozowe, które zawierają wszystkie potrzebne składniki pokarmowe (azot, fosfor, potas). Zainteresowani mogą je na bywać w sklepach Gminnej Spółdzielni w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 1, Szewskiej 21 i Dąbrowskiego 53.

Przy tej okazji podajemy, że dla małych i średniolich gospodarzy stoją do dyspozycji kredyty nawozowe. Wnioski o przyznanie kredytów należy składać w przydziałach gromadzkich rad narodowych. Trzeba więc korzystać z okazji i zaopatrywać się w nawozy sztuczne już teraz, a nie odkładać tej czynności na okres pilnych robót polowych.

SPORT = SPORT = SPORT = SPORT = SPORT

Czwórmecz hokeja lodowego w Miłosławiu

Do dwóch drużyn hokeja lodowego, które przed kilku dniami stanęły do zawodów, tj. Sparty — Miłosław i LZS

Remis bokserów Szwecji z Niemcami zach.

Bokserka reprezentacja Szwecji zremisowała niespodziewanie na własnym ringu z Niemcami zach. 10:10. Wynik ten nie odpowiada przebiegowi niektórych walk, bowiem w dwóch wypadkach Niemcy zostali skrzywdzeni przez sędziów.

Wyniki walk od muszej do ciężkiej (na I miejscu Szwedzi): Wassen przegrał z Bassem, Bengtsson przegrał przez ko w II rundzie ze Schwarzem, Andersson przegrał przez tko w II rundzie z Rudhoffem, Weissbrodt przegrał z Kurschatem, Bergstroem wygrał przez dyskwalifikację Wagnera w II rundzie, Gunnarson pokonał Oldenburga, Larsson wygrał z Riehardtem, Sjoelin przegrał z Wemhoenerem, Jachansson wygrał przez dyskwalifikację Pfirmana w I rundzie, Aehsmann pokonał Wittersteina.

Kurs wiosnowania

Sekcja Kajakowa „Sparty” rozpoczyna dnia 25 I 1955 r. bezpłatny kurs nauki prawidłowego wiosnowania kajakowego dla zrzeszonych i niezrzeszonych.

Nauka odbywać się będzie pod kierownictwem instruktora — Alfonsa Jęzowskiego we wtorek i piątek od godz. 17 do 20 w basenie na przystani własnej (dawnej „Ogniw”) przy ul. Promenada Piastowska nr 43 (przedzień Dzieńca) przy Drodze Dębińskiej.

Na ringach Wielkopolski

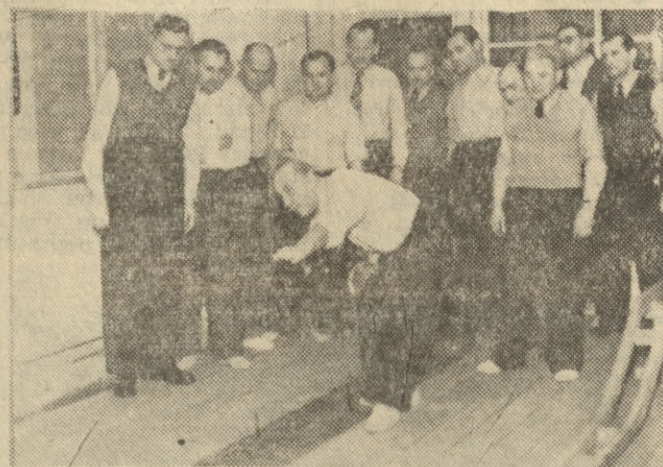
Najbliższym przeciwnikiem pięściarzy poznańskich Budowlanych w meczu o mistrzostwo II ligi będzie zespół Kolejarza z Bydgoszczy.

Zawody rozpoczną się o godz. 11 w Hali nr 7 MTP. W przedmecz o godz. 9 spotkają się o mistrzostwo klasy B — Budowlani i Stal (Rataje).

Do „Pierwszego Kroku Boksera” zgłosiło się przeszło 50 młodych zawodników. Walki odbędą się w Hali nr 7 MTP przy ul. Gen. Świerczewskiego w dniu 20, 21 i 22 bm., każdorazowo o godz. 18.

W Lesznie, miejscowy Kolejarz spotka się w dniu 22 bm. o godz. 19.30 w sali Hotelu Polskiego z dziesiątką wicemistrza klasy A — gdyńskim Kolejarzem.

Sto rzutów kulą...



Wystąpieni piłkarze, wioślarze, lekkoatleci, motocykliści... z zamiłowaniem oddają się w wolnych od zajęć chwilaach kreglarstwu.

— Spróbujcie wykonać w czasie jednego meczu 60 do 100 rzutów kilkukilogramową kulą, a przekonacie się, że potrzeba do tego sumiennego treningu, uprawnej ręki i bystrego oka.

Na zdjęciu: fragment z niedzielnego meczu poznańskiego Kolejarza z drużyną przy śremskim kole ZBoWiD, zakończonym zwycięstwem gospodarzy.

Rzut wykonuje 65-letni członek śremskiego zespołu — Adamski.

Myśl Filozoficzna - Ekonomista Kwartalnik Historyczny PRZEKŁADY

zawierające tłumaczenia z czasopism zagranicznych m. n. następujących artykułów:

MYŚL FILOZOFICZNA — PRZEKŁADY (Krytyka współczesnej filozofii burżuazynnej), zesz. 1, str. 208, z 5.

ROGER GARUDY: Podstawowe kierunki współczesnej filozofii burżuazynnej we Francji — E. KOLMAN: Dokąd prowadzi fizyk subiektywny — CHARLES HAINCHELIN: Pochożenie religii (fragmenty) — J. K. MIELWIL, A. N. CZANYSEW: „Ironia” historii — OTTO WINZER: „Superrewizjonizm” — ideologia imperializmu.

EKONOMISTA — PRZEKŁADY, zesz. 1, str. 270, z 5.

R. OSTROWITANOW: O przedmiocie ekonomii politycznej — H. KOZIOLEK: Marksizmowski — leninowska teoria dochodu narodowego — F. OELSSNER: Uwagi na temat reprodukcji — J. DWORKIN: Reakcyjna istota mitu o „społeczeństwie kierowników” — R. PAGE ARNOT: Dawid Ricardo — R. L. MEEK: Malthus — wczoraj i dziś.

KWARTALNIK HISTORYCZNY — PRZEKŁADY (Zagadnienia nauki historycznej), zesz. 1, str. 190, z 5.

B. F. PORSZNIOW: Przyczynek do charakterystyki sytuacji międzynarodowej podczas wojny wywołanej przez narodził się w latach 1648—1654 — A. M. PANKRATOWA: O roli produkcji towarowej w okresie przejścia od feudalizmu do kapitalizmu — FRITZ KLEIN: Z przygotowań wielkiej burżuazji niemieckiej do dyktatury faszystowskiej (1929—1932) — I. S. HAJEK: Legenda wilsonowska wyrazem kosmopolityzmu w historii czechosłowackiej — JEAN CHESNEAUX: Jaki „Wschód” badać należy?

TABELA WIĘKSZYCH WYGRANYCH

12 Krajowej Loterii Pieniężnej

wyższych wygranych I rzutu 12 KLP 18. I. 1955r.

Wygrana 20.000 zł padła na Nr 48209

Wygrana 10.000 zł padła na Nr 97457 114621

Wygrana 5.000 zł padła na Nr 14427 16807 17710 29691 36699 38220 38997 40771 44218 47410 69224 76044 78449 83482 88175

Wygrana 2.000 zł padła na Nr 7266 16306 22859 26857 31028 35154 39506 40534 51557 54280 67519 82198 82756 84542 90747 91768 93961 116591

Wygrana 1.000 zł padła na Nr 1514 1884 2693 6048 7291 8604 10143 10365 10725 15810 18830 21123 25109 26096 27528 28453 28949 29291 29382 30078 32455 33139 36894 37238 37994 38043 38496 39772 43162 43565 45534 46236 48263 48950 50391 51105 53546 56756 60153 6136 60946 62090 6391 65047 66405 66992 68999 70866 71600 74287 75424 78487 78656 79944 82015 83382 87023 89426 89075 89927 91214 92600 98216 98672 100497 10112 102595 103872 106677 113415 115121 115766 116114 117554 118008.

Obwieszczenie

Roczne walne zebranie Kasy Pośmiertnej „Samopomoc dla Emerytów, Rencistów i Wdów ZZK” odbędzie się w środę, dnia 26 stycznia 55, o godz. 15.30 w świetlicy przy ul. Roboczej 4, w Poznaniu. 856g

Stosownie do postanowienia art. 2 Dekretu z dnia 12 maja 1954 r. o ogłoszeniu obwieszczeń (Dz. U. Nr 23 poz. 83) podaje się do wiadomości publicznej co następuje: a) na podstawie zarządzenia ministra szkolnictwa wyższego z dnia 8 grudnia 1954 r. nr 50. IV-2a/93/54 Przedsiębiorstwo Państwowe pod nazwą Zarząd Ośrodków Akademickich z siedzibą w Warszawie przy ul. Grażyny nr 3 oraz podległe mu ekspozytury terenowe przechodzą w stan likwidacji z dniem 1 stycznia 1955 r., b) likwidatorem przedsiębiorstwa został wyznaczony ob. Stanisław Nowak, c) kierownikiem Zespołu Likwidacyjnego Ekspozytury ZOA w Poznaniu, al. Stalingradzka 26, został wyznaczony ob. Bronisław Kwaśniewski, d) interesentów przyjmują się w poniedziałki, środy i piątki, od godziny 10—13. K166

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego, księgowych (również ze znajomością księgowości budżetowej), księgowego - kosztownika, referenta inwestycji, referenta administr. - gospod., magazyniera, referenta organizacji, referenta zaopatrzenia oraz inżynierów i techników - mechaników zatrudnionych natychmiast Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Starołęka 31. K158

Kwalifikowanych rzemieślników: murarzy, cieśli, dekarzy, zdunów do brygady budowlano - remontowej do Zespołu PGR Cybinka, pow. Rzepin woj. Zielona Góra przyjmujemy. Mieszkania dla samotnych i rodzin zapewnione w domach jednorodzinnych wraz z ogródkami. Płaca wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia pisemne z załączonym życiorysem kierować pod powyższym adresem. K167

Wykwalifikowanych kierowników sklepów branży spożywczej przyjmie Dyrekcja MHD Art. Spoż. Poznań - Południe. Zgłoszenia kierować należy do sekcji kadr MHD Poznań, ul. Wielka 26, pok. 3. K176

Brygadziście i monterów do Stacji Obsługi zatrudni zaraz Stacja Terenowa PKS Wągrowiec. Warunki płacy i pracy wg układu zbiorowego pracy. Reflektujemy tylko na siły wykwalifikowane. Zgłoszenia kierować pod adresem: Stacja Terenowa PKS Wągrowiec, ul. Powstańców 15. K195

Księgowego z kwalifikacjami, obeznanego z księgowością w gospodarstwie rolnym zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy im. Feliksa Dzierżyńskiego Poznań, ul. Koronarska 18. K193

Kierownika hotelu wojskowego zatrudni Komenda Garnizonu — Poznań. Zgłoszenia: Poznań, ul. Kościuszki 92/98. 862g

Zaopatrzeniowca - drzewiarza z praktyką w budownictwie zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26a. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie, zgłoszenia w dziale personalnym. K196

ŁUPIEŻ

usuniesz

WYPADANIU WŁOSÓW

zapobiegniesz

w Zakładzie Kosmetycznym

Oddział I — plac Wolności 2

Oddział II — ul. Zwierzyniecka 12

Spółdzielnia Pracy „Kosmetyka” Poznań

K164

Inż. i techn. - mechaników, konstruktorów, projektantów budowlanych i kreślarzy zatrudnimy zaraz w naszej placówce w Gorzowie Wlkp. Wynagrodzenie wg plac Biura Projektów. Dla silnie wysokowykwalifikowanych mieszkańców zapewnione. Zgłoszenia prosimy kierować pod adres: Gorzowskie Zakłady Włókiennicze w Gorzowie Wlkp., al. Fr. Walczaka 25. Dział personalny „Biuro Projektów”. K177

Kierowników bud. majstrów budowlanych, murarzy, cieśli, zdunów oraz robotników zatrudni natychmiast dyrekcja Zespołu PGR w Czarnicy, powiat Głogów, woj. zielonogórskie. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej w budownictwie oraz naturalia przysługujące pracownikom PGR. Stołówki oraz hotele robotnicze zapewnione. Dojazd do stacji kolejowej Grębocice. K179

Kwalifikowanych pracowników umysłowych branży handlowej, maszynistkę oraz kierownika działu magazynów, zatrudni przedsiębiorstwo państwowe. Oferty wraz z życiorysem składać w Biuro Ogłoszeń, przy ul. Świerczewskiego 3, dia K180.

Tragarze szer. 8 lub 10 cm, kupię. Poznań - Zegrze, ul. Milińska 16. 760g

Odbiorniki, lampy, radioprzet., kupię. Radioeksport, Poznań, Śniadeckich 1. Naprawa, strojenie oscylografem. 785g

Kupię tokarnię 1 m tocznia, wzgl. rewolwerówkę małą. Poznań, tel. 518-11. 793g

Taksometr kupię. Buchwald, Wrocław 8, Czajkowskiego 36. 823g

Takarnie wypolizuję lub kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 833g

Radio kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 839g

Tokarnię małą ze śrubą pogłówną i trybami, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 857g

Samochód osobowy marki „Opel - Kadet” lub „Olimpia” w dobrym stanie, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 875g

Sprzedaż

Wózki - autka koszykowe (kozyśka kulowe), spacerówki, giete, sprzedaje: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 628g

Sprzedaż maszynę do szycia. Poznań, Dąbrowskiego 43, m 7. 756g

Piec stalowy, maszynę do szycia, sprzedam. Poznań, Lampę 20, pracownia gorsetów. 759g

Sprzedaż krowę wysokocielną. Solarak, Poznań, Droga Dąbrowska 9, m 11. 764g

Maszynę do podnoszenia oczek, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 153, m 3. 765g

Samochód DKW stan pierwszy rzędny, sprzedam, cena 23.000 zł. Poznań, Wielka 18, ładownia akumulatorów. 766g

Sprzedaż dobrą pierzynę, płaskorzeźbę drewnianą, lampę, kwarcową (prąd stały), długie damskie buty-oficerki. Poznań, Gąsiorowski 12, m 20, od godz. 9—11 i 18—20. 774g

Maszynę połączyszczącą „Korona”, automat z 2 cylindrami nr 220 oraz 160. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 775g

Radio „Lorenz-super” sprzedam. Poznań, Jackowskiego 40, m 5. 776g

Sprzedaż pierzynę, spodek, poduszkę. Poznań, Winklera 18, m 4, od godz. 17—19. 799g

Radio „Aga” sprzedam. Poznań, Mylna 13, m 7, od godz. 14—21. 842g

Radio „Lorenz-super” sprzedam. Poznań, Jackowskiego 40, m 5. 776g

Sprzedaż pierzynę, spodek, poduszkę. Poznań, Winklera 18, m 4, od godz. 17—19. 799g

Radio „Aga” sprzedam. Poznań, Mylna 13, m 7, od godz. 14—21. 842g

Radio „Lorenz-super” sprzedam. Poznań, Jackowskiego 40, m 5. 776g

Sprzedaż pierzynę, spodek, poduszkę. Poznań, Winklera 18, m 4, od godz. 17—19. 799g

Radio „Aga” sprzedam. Poznań, Mylna 13, m 7, od godz. 14—21. 842g

Radio „Lorenz-super” sprzedam. Poznań, Jackowskiego 40, m 5. 776g

Sprzedaż pierzynę, spodek, poduszkę. Poznań, Winklera 18, m 4, od godz. 17—19. 799g

Radio „Aga” sprzedam. Poznań, Mylna 13, m 7, od godz. 14—21. 842g

Radio „Lorenz-super” sprzedam. Poznań, Jackowskiego 40, m 5. 776g

Sprzedaż pierzynę, spodek, poduszkę. Poznań, Winklera 18, m 4, od godz. 17—19. 799g

Radio „Aga” sprzedam. Poznań, Mylna 13, m 7, od godz. 14—21. 842g

ZAKUPIMY

spirale z hakiem i kołką do 25 m

do prac kaskadujących. Zgłoszenia kierować do Dyrekcji Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Gnieźnie, ul. Marsz. Stalina 21. K197

Brylant 1,10 karata, sprzedam. Poznań, Staszcza 8, m 15. 852g

Rado „Telefon” super, 5-lampowe, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 106, m 8, od godz. 16. 855g

Mieble kuchenne, nowe, sprzedam. Poznań, Rozia 24. 856g

Sprzedaż elegancką suknię ślubną (francuską krep satyn). Poznań, Prusa 18, m 9. 859g

Pierzynę sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 861g

Sprzedaż radio „Blaupunkt” z magicznym ekiem. Poznań, Palacza 9, m 7. 864g

Wózek - autko sprzedam. Poznań, Traugutta 32, m 1. 866g

Rowery 2 męskie 1 damski, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 263, m 2. 867g

Krowe wysokocielną sprzedam. Poznań - Krzyżowicki, Stupska 5a. 868g

Filisy białe Meissena oraz podługowe, sprzedam. Poznań, tel. 658-06. 874g

Pieczki gazowe do łazienki, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Krasińskiego 3a, m 3, tel. 44-06. 876g

Skróki - piłnowce, wygarbowane, sprzedam. Poznań, Ribnera 13, m 3. 878g

Sprzedaż wóz skrzynkowy, na gumach, 4—5 ton. Poznań, Splawie, Gospodarska 7. 881g

Rafie „Syrena” sprzedam. Poznań, Chocińskiego 54, m 7. 882g

Lokale

Księgowa poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 712g

Zamienie pokój 27 m², z ogrodem, przy Stomilu, na pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 716g

Zamienie pokój z kuchnią, skrytka, duży, samodzielny, na 2 pokoje lub większe samodzielne. Poznań, Umieńskiego 26, m 13. 718g

Zamienie 2 ładne, słoneczne pokoje z kuchnią, przynależnościami (Stowickiego) oraz mały pokój (Łazarz), na 2 pokoje samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 732g

Zamienie 3-pokojowe mieszkanie, komfort, w Zielonej Górze, na mniejsze w Poznaniu. Wiadomość: Maria Lisiecka, Poznań, Grotzgera 15, m 12. 740g

Starsze, bezdzietne małżeństwo, poszukuje pokoju pustego lub częściowo umeblowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, m 743g

2 oddzielne mieszkania po pokoju z kuchnią (Jeżyce), zamienie na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 745g

Zamienie mieszkanie 3-pokojowe, komfort, 1 pr., w Stalagrodzie - Siemianowicach, na podobne w Poznaniu. Dr Marian Wlaszczuk, Siemianowice Śląskie, ul. Gen. Świerczewskiego 19. 747g

Poszukuję mieszkania lub pokoju, ewtl. do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 762g

Czy wiesz, że w restauracji „Wypoczynek”

PARK STALINA

ODBYWAJĄ SIĘ CODZIENNIE

DANCINGI KARNAWAŁOWE

Już od godz. 20.00

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne - Zachód

K186

„KRAJOZNAWCZA”

ul. Lampę 21 (przy Okrągliku)

Codziennie

PODWIECZORKI TANECZNE

od godz. 16 do 21

Codziennie. DANCING

od godz. 22 do 3

K198

Pokoju niekierującego, na 2 miesiące, poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 870g

Zamienie 1/2 pokoju z małą kuchnią, parter, punkt handlowy, nadające się dla rzemieślnika, blisko placu Wiosny Ludów, na podobne, słoneczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 872g

Kawaler poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Poznań, tel. 638-97. 873g

Poszukuję 2 lub 3 pokoi z kuchnią, do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 877g

Praca

Osoba lub gospoda do samodzielnego prowadzenia domu, potrzebna. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 507g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Świerczewskiego 1, m 7. 739g

Mistrz krawiecki potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 748g

Gospośia potrzebna zaraz. Poznań, ul. Matejki 2, m 6. 781g

Domy w administrację przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 798g

Agentów(iki) portretowych na stałe (względnie na pracę dodatkową) przyjmie zaprawa dzona firma. Oferty „Prasa”, Bydgoszcz, Pomorska 1, pod „473”. K192

Pomoc domowa samodzielną zaraz potrzebna do 2 osób. Poznań, Klonowicza 7, m 2. 837g

Krawcowa z kartą rzemieślniczą potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 840g

Maszynistkę ze znajomością stenografii przyjmie adwokat. Zgłoszenia: Poznań, tel. 846-23 od godz. 16—18. 850g

Nauka

Tańców uczyć, również korespondencyjnie. Poznań, Mielnicza 27, m 7. 832g

Naprawiam radioodbiorniki. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 825g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Wszystkie poprawki, reperacje, nicowanie krawieckie, wykonuję terminowo, tanio. Poznań, Nowowiejskiego 25, m 12. 821g

Joanna Kędzierska

przeżywszy lat 60.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Śróczynie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie 22 bm., o godz. 8 w kościele parafialnym św. Marcina.

W głębokim smutku pogrzebi siostry, brat, szwagier i rodzina

Poznań, Ogrodowa 11. 869g

Stanisław Daniluk-Daniłowski

Z-ca Rektora do Spraw Administracyjnych Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu — General brygady w stanie spoczynku

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 stycznia 1955, o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ZAKŁADOWA ORGANIZACJA ZWIĄZKOWA ZWIĄZKA NAUCZIELSTWA POLSKIEGO I PERSONEL ADMINISTRACYJNY WYŻSZEJ SZKOŁY EKONOMICZNEJ

W POZNANIU K202

Leokadia Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm., o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżona rodzina

Poznań, Traugutta 23. 865g

mgr-inż. Edmund Strzygowski

b. prof. Politechniki Lwowskiej

W Zmarłym straciłmy wybitnego fachowca w dziedzinie geodezji i kartografii oraz zanego towarzysza pracy.

Pogrzeb odbędzie się w Łodzi.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, WSPÓŁPRACOWNICY POZNAŃSKIEGO OKR. PRZEDSIĘBIORSTWA MIERNICZEGO K190

Stanisław Daniluk-Daniłowski

Z-ca Rektora do Spraw Administracyjnych Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu — general brygady w stanie spoczynku, kawaler orderu odrodzenia Polski, odznaczony 4-krotnie krzyżem walecznych, złotym krzyżem zasługi, medalem za zwycięstwo i wolność i odznaką Grunwaldu.

W Zmarłym straciłmy cenionego współpracownika oraz szczerego oddanego i szlachetnego kolega.

Rektor i Senat

Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu

K201

PIĄTEK
Agnieszki,
Jarosława

Słońce	w.: 7.50
z.: 16.18	
Księżyc	w.: 6.07
z.: 13.39	

Zachmurzenie o charakterze zmiennym — możliwość przelotnych opadów śnieżnych i chwilowych zamieci. Temperatura minimalna ok. — 6 st. C. maksymalna w pobliżu 0 st. C. lub nieco powyżej. Wiatry dość silne, już w ciągu nocy słabnące, z kierunków zachodnich.

WYAMOTUL

Prezydium PRN przydzieliło gromadzkim radom narodowym większe kwoty w br. na reperację najbardziej zaniedbanych dróg w powiecie. Dzięki kredytowi naprawione zostaną drogi w Chojnie, Wronkach, Rzecinie, Jasionie, Biezdrowie i Wartosławiu. Postanowiono także wybruszać dojazd do promów oraz znieść opłaty za przewóz promem. W powiecie ustawiono wiele drogowskazów i tablic orientacyjnych. Omawiana jest również sprawa powiększenia sieci elektrycznej w gromadach.

Prace te wykonane będą w większości sposobem gospodar. czym przez ludność gromad.

(jki)

WOLATNIK KULTURALNY

Szkolny zespół amatorski przy Szkole Podstawowej w Sołowie Budzińskim (pow. Chodzież), mimo bardzo krótkiego okresu istnienia, osiągnęli już znaczne sukcesy. Wystawili on już trzykrotnie w swojej gromadzie komedie Fredry pt. „Pan Geldhab”. Ponadto teatr szkolny odwiedził również spółdzielnię produkcyjną Tarnowo w powiecie obornickim.

Obecnie zespół przygotowuje się do wystawienia komedii Fredry „Ślub panienski”.

Dochód z tych przedstawień młodzież przeznacza na zakup pomocy naukowych dla swej szkoły. (ko)

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka. Poznań. K-6-35

3400 złotych nagrody otrzymały cztery najlepsze świetlice gromadzkie

Zarząd Powiatowy Związku Samopomocy Chłopskiej w Ostrowie ma duże zasługi w rozwijaniu życia kulturalno-oświatowego wśród młodzieży i chłopów powiatu.

Dzięki pomocy zarządu w ciągu ub. roku zorganizowano dwie świetlice w gromadach Sadowie i Raczycie. Aktywnie pracowało w powiecie 16 zespołów redakcyjnych gazetek gromadzkich. Opracowały one 86 gazetek omawiających zagadnienia terenowe i spełniły doniosłą rolę w propagowaniu wypełniania przez chłopów obowiązków wobec państwa. Równocześnie zespoły te wydały także szereg błyskawic, a obecnie przystąpiły do konkursu rozpisanego przez Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej pod hasłem: „Jak

walczyć z pijaństwem w naszej gromadzie”.

Dotychczas w powiecie utworzono 19 zespołów czytelników z liczbą 112 członków. Z tymi zespołami ściśle współpracuje 38 zespołów samokształcenia rolniczego.

Do konkursu o tytuł najpiękniejszej świetlicy w powiecie zgłosiło się 6 świetlic. Jak dotychczas na czołowe miejsce wysunęła się świetlica w Gutowie, w której organizatorem życia kulturalnego jest nauczyciel szkoły podstawowej — Tadeusz Frąszczak. W świetlicy tej istnieje już zespół redakcyjny gazetki gromadzkiej, czytelnicy i teatralny.

Biorąc pod uwagę dobre wyniki poszczególnych zespołów w pracy kulturalno-oświatowej

Związek Samopomocy Chłopskiej przydzielił ostatnio nagrody pieniężne dla aktywnych kulturalno-oświatowych, co nie wątpliwie przyczyni się do dalszego rozwoju życia świetlicowego.

Także i Zarząd Powiatowy Związku Samopomocy Chłopskiej w Kaliszu ma poza sobą duże osiągnięcia w pracy kulturalno-oświatowej.

Obecnie w powiecie istnieje już 58 świetlic gromadzkich, ponad 40 bibliotek związkowych. Prowadzi się też kilka kursów języka rosyjskiego.

Wielu chłopów, członków Związku Samopomocy Chłopskiej przyczyniło się do rozwoju spółdzielni produkcyjnych i sklepów spółdzielczych.

Do przodujących chłopów — członków Związku Samopomocy Chłopskiej w powiecie należą m. in.: Józef Michy — prezes gminny Związku Samopomocy Chłopskiej w Kamieniu, Andrzej Kowalczyk — członek świetlicy w Zawodzie, Edward Ciupek — kierownik świetlicy w Swobodzie, Czesław Białożyk — kierownik świetlicy w spółdzielni produkcyjnej w Szczepiornie, Barbara Kubiak — kierowniczka zespołu artystycznego w Kokaninie, Walentyna Szurek — przewodnicząca Koła Gospodyń, Zofia Bijaczyk — przewodnicząca Koła Gospodyń w Godzieszach.

Ostatnio Związek Samopomocy Chłopskiej nagrodził najlepiej pracujące świetlice i to w Kokaninie — 1000 złotych, w Godzieszach — 800 złotych, w Noskowie — 800 zł, Domantowie — 800 zł. Indywidualne nagrody otrzymało 7 kierowników świetlic gromadzkich.

(Opracowano na podstawie korespondencji: S. Hoffmanna i T. Kaczmaraka)



Zaloga Wojewódzkiej Zbiornicy Przemysłowych Surowców Wtórnych w Poznaniu uzyskała po raz drugi sztan-dar przechodni za zwycięstwo we współzawodnictwie międzyzakładowym w III kwartale 1954 r.
Na zdjęciu: delegacja przodującej Zbiornicy w chwili wręczenia sztan-daru przez przedstawiciela Zarządu Głównego Związku Zawodowego.

Przed II Zjazdem ZMP

Okolo 100 tys. zł zaoszczędzi młodzież węzła ostrowskiego

Na apel młodzieży Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie odpowiedziała ostatnio młodzież węzła ostrowskiego. Zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu ZMP podjęła ogółem 230 ZMP-owców oraz 115 pracowników starszych.

Brygada st. maszynistów ZMP-owca Mariana Cielucha postanowiła przejechać dalsze 100 km bez płukania kotła, co oznacza 300 km dodatkowej jazdy ponad plan. Ponadto pracownicy tej brygady będą spalać gorszy węgiel i 30 proc. mułu. Brygada Nadstawka przejeździe również dalszych 100 km bez płukania kotła oraz zużyje 15 procent mułu, a brygada Wojciechowskiego, która ma już poważne osiągnięcia — uzyskuje przeciętnie 180 proc. normy przez zastawienie materiału używanego — zaoszczędzi w skali rocznej 27 207 zł. Poszczególne pracownicy, a mianowicie Władysław Kalina podniósł swoją wydajność ze 130

do 135 proc., zaś Józef i Stanisław Nowiccy plan produkcyjny stycznia wykonają w 160 procentach.

Ogółem zobowiązania młodzieży węzła ostrowskiego przyniosą około 100 tys. zł oszczędności.

Młodzież 3 Oddziału Eksploatacyjnego PKP w Ostrowie dla uczczenia II Zjazdu ZMP podjęła zobowiązania na ogólną sumę 19 677,80 zł.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje sekcja dyspozytorska, która przeprowadzi na od cinku Kępno — Herby Nowe, pociąg metodą Kutafina. Pracownicy oddziału wagonowego przeprowadzą 3 dodatkowe kontrole składów pociągów osobowych pod względem czystości i ogrzewania, a pracownicy sekcji trakcyjnej pomogą załogom parowozowym właściwie dokonać pracy przy przedmuchiwaniu rur pociągów, co miesięcznie przyniesie 60 ton oszczędności węgla.

Członkowie Ludowego Zespołu Sportowego w PGR Grabowo Królewskie (pow. Września) postanowili dla uczczenia II Zjazdu ZMP założyć w swojej gromadzie zespół czytelnicy i artystyczny.

Również cenne zobowiązania podjęli członkowie LZS przy POM nr 106 we Wrześni i przy POM nr 212 w Kółkach.

(Opracowano na podstawie korespondencji: S. Hoffmanna i St. Starzyńskiego.)

Spacerkiem po Gnieźnie

Ależ błoto, ależ woda! Gdzie? W hallu gnieźnieńskiego dworca, którym naprawdę w porze zimowej trzeba się zaopiekować. Nie tak trudno zrobić rodzaj zgarniacza, zaopatrzonego u dołu w gumę, przy pomocy którego wodę ze stopniałego śniegu uda się wypędzić do kanału.

Ciekawe, jakże brzmiał ten napis? Po dłuższej chwili można domyślić się w oparciu o resztki liter — pozostałych w gablotce, że hasło brzmiało kiedyś: „Wykonamy 6-letni plan”. Droga załogo! Wierzylibyśmy ci bardziej, gdyby i napis był w porządku. Popraw więc co pre-

dez swą gablotkę przy ul. Dworcowej.

Faktycznie, chyba w tym sporze przesady: restauracja „Gwarna” przy ul. Chrobrego ani nie daje nadzwyczajnie jeść, ani ładna, ani... No, po prostu — najwzyczajniejsza gospoda. Skądże więc ten przesterambic w postaci szumnego napisu w oknie: „Zakład wzorcowy”?

Kto uczęszcza do Domu Kultury, temu zaraz na wstępie nasuwa się „zasadnicze” pytanie: dlaczego w tym budynku jest tak serdecznie zimno? (pz)

Przyspieszyć omloty w spółdzielniach pow. gnieźnieńskiego i dokonać rozliczeń

Ze 102 spółdzielni produkcyjnych powiatu gnieźnieńskiego dotychczas tylko w 59 odbyły się roczne zebrania obrachunkowe i podział dochodów. Najlepszymi wynikami szczyta się do tej pory spółdzielcy z Mierzewa, jeśli chodzi o omloty, „młodą” — Zdzichową. To gospodarstwo zespołowe osiągnęło po pierwszym roku pracy dochód, przekraczający sumę pół miliona zł.

Wydaje się, że w chwili obecnej przed aktywnym spółdzielczym powiatu gnieźnień-

skiego stoi pilne zadanie przyspieszenia omlotów w pozostałych gospodarstwach zespołowych. Biorąc pod uwagę, że można dokonać inwentaryzacji i przygotować roczny obrachunek.

A oto jeszcze jedna informacja: z owych 102 spółdzielni produkcyjnych, gospodarujących w gnieźnieńskim powiecie — 24 powstały w roku ubiegłym. W tymże roku do „starych” gospodarstw zespołowych wstąpiło 147 nowych członków, w tym — 40 kobiet.

Spełniły się jego słowa. Dzieci otrzymały wkrótce książki, wiele odzieży i pomocy naukowych. Zachęcenie i nauczenie tym porywającym przykładem radzieckiego oficera, przystąpiliśmy do dalszej wyteżonej pracy.

W kilka dni później uruchomiliśmy przedszkole i bibliotekę gminną, a w trzy tygodnie później zasiedli uczniowie w dwóch dalszych szkołach w Wiekowie i Smolnikach.

Pracując dziś jako przewodniczący komisji naukowo-wychowawczej przy Komitecie rodzicielskim jednej ze szkół poznańskich, zachowuję we wdzięcznej pamięci radzieckiego przyjaciela — lejtnanta Niepotrzatego, któremu to wspomnienie poświęcam.

J. Zieliński
korespondent

ROZTROPNA Chińska bajka ludowa przełożyła W. Bielawska



43. „Bardzo chętnie przymierzę — ośwadczył zadowolony cesarz — a ty zabieraj się do robót następnych!” I przystroili się w cudowną szatę. Roztropna przylgnęła mu się przez chwilę, a następnie lekko dmuchnęła. Natychmiast morze wyhaftowane na tkaninie stało się prawdziwym morzem — groźnie zahuczały fale.

44. Fale rosły i potęgniały, sięgały coraz wyżej. Minister Ptaków i Zwierząt i wszyscy inni wysocy urzędnicy rzucili się cesarzowi na ratunek. Lecz szalejące morze pochłonięło cesarza i cały jego dwór.

45. Chuang i Roztropna uwolnili dziewczęta-niewolnice, które zmuszono do poślubienia złego cesarza. Stojąc nad brzegiem morza patrzyli na wspaniałe, czerwone słońce wspinające się po niebie.

KONIEC
Hsiung Sai-szek i Yu Chin
(przełożyła W. Bielawska)

TEATR

OPERA — nieczynna
TEATR POLSKI — godz. 19
„Dom kobiet”
TEATR NOWY — godz. 19
„Skapiec”
KOMEDIA MUZYCZNA —
g. 19.30 „Bosman z Bajki”
PAŃSTW. TEATR — LALKI
i AKTORA — nieczynny.

KINA

APOLLO — g. 15.30, 18 i 20.30
„Proces przeciw miastu”
(franc.-włoski — od lat 18)
BALTYK — g. 14, 16, 18 i 20
„Wezasy z Aniołem” (czeski — od lat 12)
MUZA — g. 11 „Maksymek”
(radziecki — od lat 7) g. 16, 18 i 20 „Żywy trup” I ser.
(radziecki — od lat 18)
RIALTO — godz. 16, 18 i 20
„Sygnał na rzecę” kolorowy (radziecki — od lat 7)
WARTA — g. 14, 16, 18 i 20
„Strażnica w górach” (radziecki — od lat 18)
PIAST — g. 17 i 19 „Nauczyciel taniec” II seria (radz. — od lat 16)
PUŚCZYKOWO — godz. 19
„Trudna miłość” (polski — od lat 14)
W LASKU — godz. 17 i 19
„Wakacje pana Hulot” — (francuski — od lat 7)
FOTOPLASTIKON ul. Armii Czerwonej 53 — g. 10-22
„Na lazurowym brzegu Morza Śródziemnego”

KONCERTY

PAŃSTW. FILHARMONIA W POZNANIU w auli U. P. — godz. 19.15 Koncert symfoniczny z udziałem pianisty radzieckiego — Eugeniusza Malinina
W DOMU DRUKARZA, ul. Inżynierska 10 — godz. 19
Koncert rozrywkowy w wyk. artystów Opery Poznań. PTD i zespołu instrum. pod dyr. J. Popialkiewicza.

RADIO

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

5 — początek audycji, 5.10 — muzyka poranna, 5.45 i 6.43 — aud. dla wsi, 7.15, 8.05, 12.10 i 12.25 — muzyka, 12.45 i 13 — aud. dla wsi, 14.30 — radz. muzyka ludowa, 14.50 i 15.20 — koncert rozrywkowy, 16 — opera „Gioconda” Ponchiellego — cz. II, 16.30 — aud. dla dzieci pt. „Wesoła geografia”, 16.50 — muzyka rozrywkowa, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17.45 — felieton, 17.55 — aud. świetlicowa pt. „Od brygady do estrady”, 18.20 — polska muz. rozrywkowa, 19 — koncert symfoniczny — w ramach Festiwalu Muzyki Polskiej, wyk. orkiestra Filharmonii Warszawskiej — solistka Maria Drawińska (sopran), 21.50 — kronika sportowa, 22 — muz. taneczna, 23 — sonaty instrumentalne.

ODCZYT

TPP-R, ul. Fr. Ratajczaka 37 — godz. 18 Wieczór recenzyjny-dyskusyjny nad książką W. Koczetowa: „Żurbi-